Nr. 16. Piątek, 21 Stycznia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 stycznia.

W sprawie greckiej idea zastąpienia wojen międzynarodowemi sądami rozjemczemi poniosła dotkliwą klęskę. Nie miała ona pewnie nigdy szans większych, aniżeli tym razem, a przecież nie doprowadziła do żadnego rezultatu. Obie strony, które poddać się miały wyrokowi sądu rozjemczego Europy, zawisłe są już nietylko od jej poparcia i pomocy lecz po prostu od łaski. Można to powiedzieć tak o Turcyi prawie tylko tolerowanej jako państwo samodzielne i osaczonej dokoła czyhającemi na jej upadek sukcesorami, jak i o Grecyi, która niepodległość swą jedynie Europie zawdzięcza, a jako państwo pod każdym względem tak jest słabą, że według wszelkiej rachuby ludzkiej uledzby musiała tureckiej sile zbrojnej. Zatem dla Turcyi i Grecyi życzenie Europy powinnoby być rozkazem tem więcej, gdy propozycya sądu rozjemczego miała na celu nietylko zaspokojenie jednej a względną ochronę drugiej strony, lecz nadto od jednej i drugiej uchylała ciężką odpowiedzialność za możliwą katastrofę ogólną i wielki rozlew krwi ludzkiej. Jeżeli tedy wśród takich warunków idea sądu rozjemczego ponosi klęskę, to jakżeż można wróżyć jej powodzenie w razie, gdyby chodziło o zażegnanie sporu między dwoma potężnemi państwami, które rozporządzają milionami bagnetów, między dwoma wielkiemi narodami, które do walki pobudza nietylko ważny interes materyalny, lecz nadto wielka namiętność, wielka ambicya. Któż dziś zechce jeszcze snuć programy nowego sformułowania prawa międzynarodowego na zasadzie rozjemczego jednania stron powaśnionych!

Ale porzućmy te refleksye tak usprawiedliwione w tej chwili, bo żaden praktyczny polityk oddawać się nie może takim marzeniom jak idea trybunałów międzynarodowych, chociażby nawet projekt sądu rozjemczego w sprawie greckiej nie został tak stanowczo pogrzebany. Na razie ważniejszą jest sama kwestya, co się stanie z tą nieszczęsną sprawą grecką, która zamąca spokój świata dyplomatycznego a pessymistom pozwala stawiać najsmutniejsze horoskopy już w bardzo bliskiej przyszłości. Projekt rozjemczy upadł a w miejsce jego nie powstała żadna nowa myśl zażegnania sporu. Turcya w nocie pełnej godności i umiarkowania zbywa wszystko ogólnikowem oświadczeniem, że gotową jest uczynić zadość słusznym życzeniom Europy, ale wiadomo z poprzednich okresów sprawy wschodniej, co znaczy takie oświadczenie. Stanowi ono dla Europy prawdziwe „zabagnienie" kwestyi a nie otwiera żadnej drogi do wyjścia. Ze stanowiska prawnego ostatnia nota turecka tak zręcznie jest wystylizowana, że przynosi zaszczyt obecnemu kierownikowi polityki zagranicznej w wysokiej Porcie. Ze stanowiska ściśle politycznego chyba to tylko można jej zarzucić, że po dokładności w wywodach prawnych, popada w ogólnikowe określenie trudności i zastrzeżeń własnie wiedy, gdy dotykając samego jądra sprawy powinnaby być jak najwięcej szczegółową. Owe trudności strategiczne i skrupuły etnograficzne, na które się Porta powołuje, stanowią wyrażenia tak elastyczne, że na ich podstawie można nietylko odmówić Grecyi tego, co jej już dawno ze Stambułu przyrzeczono, lecz nawet zagarnąć część lub całość terytoryum greckiego.

Grecya najmniej stara się ułatwić Europie rolę pośredniczącą. Nie uważa ona takiego załatwienia za swój interes, lecz owszem na możliwości wybuchu ogólnej wojny opiera swoje rachuby i tego niebezpieczeństwa używa za środek pressyi. Osłabiać to musi stopniowo życzliwość mocarstw dla Grecyi, co już poniekąd skonstatować się da na Francyi i Włoszech. Teraz znowu Grecya nieoficyalna dobywa nowej broni, odgraża się, że podda się panslawizmowi i rzuci się w objęcia Rossyi, jeżeli jej Europa nie wesprze stanowczo w wojnie z Turcyą. Grecya oficyalna nie wypowiedziała jeszcze tej niedorzecznej groźby, która najwięcej zagraża samemu żywiołowi helleńskiemu. Gdyby jednak rząd grecki chociażby z daleka postawił Europie taką alternatywę, usposobienie jej w jednej chwili zmieniłoby się musiało na korzyść Turcyi. Grecya tylko jako żywioł antipanslawistyczny liczyć może na sympatyę i poparcie Europy.

Sprawy krajowe.

(Odpadki soli i sól dla bydła).

(§) Podczas ostatniej sesyi sejmowej wpłynęło od reprezentacyj powiatowych i gminnych kilkadziesiąt petycyj identycznie stormułowanych, zawierających trzy żądania do rządu wystosowane. Najpierw żądali petenci, aby warzelniom soli we wschodniej części kraju wolno było sprzedawać odpadki soli, czyli t. z. omoki, po tej samej cenie, pod temi samemi warunkami i z zachowaniem tych samych ostrożności, jak to dozwolonem zostało w Tyrolu w r. 1870. Drugie żądanie petecyi tyczy się zaprowadzenia napowrót w salinach galicyjskich wyrobu i sprzedaży taniej soli bydlęcej mniej więcej w sposób podobny do tego, jaki ustanowiony został rozporządzeniem ministeryalnem z stycznia 1862 r. W trzecim wreszcie ustępie żądali petenci wyjednania u rządu rozporządzenia, aby warzelniom soli we wschodniej części kraju polecono wyrabiać i sprzedawać sól miałką na wagę z zatrzymaniem dotychczasowej fabrykacyi w topkach.

Wszystkie te petycye, jako niezałatwione w Sejmie dla braku czasu przekazane zostały Wydziałowi krajowemu i za jego pośrednictwem dostaną się do rąk kompetentnej władzy. Ponieważ żądania powyżej stawiane corocznie wnoszone bywają nietylko do Sejmu lecz i do różnych władz, przeto dla objaśnienia sprawy podajemy tutaj kilka uwag o jej przeszłości, nie przesądzając tem bynajmniej o rezultacie, jakie odniosą petycye sejmowe przekazane Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Uwagi te zaczerpnęliśmy z referatu sprawozdawcy komisyi sejmowej, p. O. Bartmańskiego.

Odpadki z soli czyli t. z. omoki sprzedawane są w warzelniach zachodnich prowincyi państwa na cele gospodarskie a to jako nawóz używany na grunta skwaszone i łąki zamszone. Sprawa sprzedaży tych odpadków w warzelniach galicyjskich była rozważana przez władze skarbowe a krajowa dyrekcya skarbu w porozumieniu z galicyjskiem Towarzystwem gospodarskiem postawiła była w r. 1877 wniosek, aby odpadki te pozwolono sprzedawać na próbę tylko właścicielom większych gospodarstw, gdyż mniejsze gospodarstwa nie stoją jeszcze u nas na tym stopniu kultury, aby takiego materyału potrzebowały lub w danym razie używać zechciały. Sprzedaż miałaby się odbywać za certyfikatami oddziałów Towarzystwa gospodarskiego, któreby poświadczały, że właściciel potrzebuje żądanej ilości omoki na własne grunta. Cena miała wynosić 1 zł. 34 ct. za centnar metryczny bez opakowania i na miejscu w magazynach w Bolechowie, Delatynie, Dolinie, Drohobyczu, Kossowie, Lackiem, Stebniku i Kałuszu. Ażeby jednak z temi odpadkami solnemi nie działy się nadużycia, w szczególności aby przebiegli handlarze nie wywozili towaru z warzelni nad granicą węgierską położonych do Węgier, gdzieby z uszczerbkiem monopolu solnego mogły być jeszcze użyte do spożycia dla ludzi i nie wywołać z tego powodu reklamacyi rządu węgierskiego, proponowała krajowa dyrekcya skarbowa, aby oprócz powyższych certyfikatów oddziałów Towarzystwa gospodarskiego przestrzegano jeszcze innych środków zaradczych, mianowicie, aby do omoki, które w naszych warzelniach zawiera jeszcze dużo soli a mało innych ingredyencyj, dodawano przed wydaniem 30 prc. popiołu, zachowując cenę 1·34 złr. za centnar metryczny, aby nadto przy samej sprzedaży zachowywano ogólne przepisy wydane w r. 1853 i 1855

Odyniec i Koronowicz.

II.

Poświęciwszy powyżej kilka słów stosunkowi historyka do poety, zbierzemy w niniejszym ustępie wiązankę szczegółów, odnoszących się do samego autora *Felicyty*, charakteryzujących go jako człowieka i pisarza, a nieobojętnych dla przyszłego biografa tej indywidualności, która, zwłaszcza ze względu na bliską zażyłość z autorem *Pana Tadeusza*, będzie zawsze budziła żywe zajęcie historyków literatury i myślącego ogółu czytelników.

W chwili rozpoczęcia korespondencyi z Koronowiczem ugina się jeszcze Odyniec pod uciążliwem, zwłaszcza dla poety, jarzmem dziennikarskiego zawodu, które nosił przez lat dwadzieścia, tak bowiem długo trwało jego redaktorstwo *Kuryera litewskiego*. „Wiadomo Panu — mówi 8 stycznia r. 1859 r. — że od dwudziestu już lat dźwigam prawdziwą skałę Syzyfa: redakcyę gazety, która choć dwa razy tylko wychodzi na tydzień, ale z rzadkim bardzo wyjątkiem wszystkie mi ranki zajmuje, a tak często nuży mię i pochłania, że czyni niezdolnym na resztę dnia do wszelkiego umysłowego zajęcia. Jeżeli więc przytem zdarza mi się niekiedy opleść w rymy jaką ramotę, to winienem jedynie zwyczajowi układania wierszy na pamięć, najczęściej na przechadzce wśród prześlicznych naszych okolic, gdy powiew z pól i lasów myśl znużoną orzeźwi, a artykuły z niej gazeciarskie jak naleciały pył obwieje. Ale gdybyś Pan wiedział, ile to już wierszy moich zaginęło przez to, że miesiące upływały, a nie mogłem się zebrać do ich przepisania! Muszę bowiem dodać, że oprócz redaktorskich zatrudnień, towarzyskie stosunki, a z nich wypływające wizyty i interesa tak mnie niekiedy obarczają, że dostaję czasem czegoś nakształt desperacyi, widząc, że nie mogę być panem swej woli, ani zadość uczynić sercu lub upodobaniu. Że zaś za młodych lat moich podobny brak chwil dziennych starałem się zastąpić nocnemi, przyszło na starość do tego, że mi już wieczorami przy świecy oczy ani do pisania, ani do czytania nie służą."

Łatwo więc pojąć, jak szczęśliwym uczuł się poeta, gdy z końcem r. 1859 powiodło mu się uwolnić od ciężkiej dziennikarskiej pracy. Szczerej radości, jaką z tego powodu uczuł, daje wyraz w jednym z listów: „Wiesz już zapewne, Drogi Panie, że złożyłem od N. Roku mój redaktorski ołówek i jestem już tylko wolno-zaciężnym kollaboratorem przy tejże gazecie, która za zgodą i współudziałem moim przeszła w prywatną dzierżawę p. Kirkora, i przy zniesieniu obowiązującej podwójności tekstu, we wszystkich bez wyjątku artykułach przybrała większe rozmiary i charakter polityczno-literackiego dziennika.... Ja tymczasem zaczynam już jak Farys „oddychać długo, szeroko" i skupiać się sam w sobie, bez obawy, że coraz nowa paka zagranicznych gazet lub korrekta z drukarni, wydobywający się z duszy, jak woda z ziemi, zdrój myśli zasypie jakby piaskiem, lub jak gąbka wypije. Jakżeż to będzie przecudnie, jeśli ten, z którego rąk płyną: światło, siła i myśli, udzielić mi raczy jednych i drugich do pracy, do której serce tęskni a myśl od porywa; zawsze jednak jestto już wielką pociechą myśleć, że nie ma tych nieodzownych przyrodzonych przeszkód, które owe porywy tłumiły lub hamowały."

Bezpośrednio po jednej radości miała nastąpić druga: po zerwaniu z dziennikarską pańszczyzną, nadzieja rychłego ujrzenia *Barbary* na wileńskiej scenie, i to wśród wcale niezwykłych warunków: „Zadziwisz się zapewne nad tą wiadomością — donosi Koronowiczowi — jak ja sam zadziwiłem się na pierwszy projekt. Ale znalazł się człowiek, który tak się rozmiłował w *Barbarze*, a przytem tak jest rozmiłowany w teatrze tutejszym i czynnie do jego dyrekcyi należy, iż postanowił koniecznie wprowadzić ją na ołtarz Melpomeny. Człowiekiem tym jest p. Nikotin, Rossyanin, urzędnik do szczególnych poleceń przy generał - gubernatorze tutejszym, który też naprzód na to pozwolenie władzy wyjednał, mnie zaś podał taki plan stosownego skrócenia, iżbym sam nietylko lepszego, ale prawie takiego zrobić nie potrafił. Nie dość na tem: sam własną ręką przepisał wszystkie role, a teraz zajmuje się dekoracyami i ubiorami z taką gorliwością, że ja sam nic zgoła nie miałem do czynienia."

Jakoż dzięki tak dzielnej pomocy, przedstawienie *Barbary*, z wyjątkiem pierwszej reprezentacyi, która była niejako generalną próbą, wypadło nadspodziewanie świetnie; uradowany ztąd niepospolitym sukcesem autor, nie może znaleźć dość gorących słów pochwały dla aktorów za ich grę wykwintną.

Oddaleni od siebie przestrzenią kilkuset wiorst, nie znając się osobiście, pragnęli literaccy przyjaciele zapoznać się bliżej, zasięgając nawzajem wiadomości o kolejach, jakie potychczas przebyli. Wezwany naprzód historyk sprawił się tak krótko i ogólnikowo, że nawet biografia podana w Encyklopedyi Orgelbranda jest szczegółowszą; znacznie natomiast ciekawszą jest autobiografia poety, natchniona dziwną szczerością a nawet zbyteczną skromnością i abnegacyą. „Owóż — są jego słowa — urodziłem się w r. 1804, a chociaż zawsze niewielkiej siły i skrzypiącego zdrowia, ale zawsze przez to samo do umartwienia i wstrzemięźliwości zmuszony, ruszam się jeszcze jako tako i ledwie szpakowacieć zaczynam, lubo do dawnego siebie za młodu mam się teraz jak kropla do iskry. Szkoły odbyłem u XX. Bazylianów w Romnach (powiecie oszmiańskim), uniwersytet w Wilnie za najświetniejszych jego czasów (1823—1824). Chodziłem niby na prawo, ale na lekcyach prawa rzymskiego czytywałem najczęściej Byrona lub W. Skotta, i za to wziąłem tylko stopień studenta *utriusque juris*, chociaż Bogiem a prawdą ja ani jednego nie umiem i w ogólności, co się tyczy wiedzy, byłem i jestem wielkim ignorantem. Taka to już widać organizacya czaszki. Czego mi trzeba, nauczę się prędko, ale również i prędko zapomnę, a myśl jak pająk snuje ciągle z siebie najczęściej też pajęczynę tylko. Dlatego też, gdy się czasem co zrobi, czuję w tem łaskę Boską, a nie siłę własną i na tę ostatnią zgoła nie liczę.. Otóż masz Pan w krótkości treściwy rys mojej, przynajmniej umysłowej organizacyi. O moralnej mógłbym powiedzieć to samo: ani wielkiej siły do dobrego, ani wielkiego pociągu do złego. Jeżeli udało się czasem zrobić co nieźle, to zawsze tylko za cudowną pomocą łaski Bożej; co się trafiło złego, to zawsze było skutkiem głupstwa lub słabości, Bogu dzięki nigdy złej woli. Że zaś od dawna już wyrzekłem się woli własnej i nic na siebie samego nie liczę, winienem to okoliczności życia. Wszystko, co mi przyszło dobrego, przyszło samo, niekiedy cudownym prawie sposobem, bez żadnego z mej strony starania; wszystko zaś, o co się starałem, choć w zasadzie było najsprawiedliwszem, a rozumowo zdawało się być pewnem, wszystko bez wyjątku zawiodło. To też największym

co do nadzoru i kontroli przy sprzedaży soli nawozowej. Proponowano dalej, aby omoka tylko przez kupujących na własny użytek i tylko na cele gospodarskie używaną była a pod karą i utratą prawa do ponownego zakupna tych odpadków nikomu innemu odstąpioną być nie mogła. Ministerstwo skarbu nie mogło jednak przychylić się do wniosku dyrekcyi skarbowej z powodu, iż mimo proponowanych środków ostrożności zawsze jeszcze obawiać się należy nadużyć na szkodę monopolu, mianowicie sprzedaży odpadków do Węgier, coby pociągnęło za sobą reklamacyę węgierskich władz skarbowych. Zarazem zauważało ministerstwo, że z omoki, zawierającej jeszcze dużo soli, z małemi kosztami można zawsze sól wydobywać i zarządziło przerabianie odpadków na sól. W skutek tego zmniejszyła się obecnie znacznie ilość ostatecznie pozostających odpadków i wynosi, przy rocznej produkcyi naszych warzelni 370.000 centnarów metrycznych dobrej soli, tylko 1.700 centnarów, t. j. 16 prc. W końcowym ustępie swojego reskryptu ministerstwo skarbu wezwało dyrekcyę skarbu, aby jeżeli po wywarzeniu odpadków nazbiera się znaczniejsza ilość omoki do użytku na nawóz przydatnej, ponowne wnioski w tej mierze przedstawiła, z czego wypływa, że skoro stosunki na to pozwolą, stanie się w granicach możności zadość życzeniom gospodarzy wiejskich.

Sprawa produkcyi soli dla bydła poruszana była niemal na każdej sesyi Rady państwa. Rząd oświadczał zawsze, że zasadniczo nie jest przeciwny uwzględnieniu życzeń, że jednak nie powiodło się dotąd wynaleźć sposobu denaturalizowania soli sztuczną przymieszką, któraby nie była szkodliwą dla bydła a czyniła zarazem sól nieprzydatną do zwykłego użytku domowego. Wszystkie próby zarządzone w tej mierze nietylko w Austryi, lecz także w innych krajach dowiodły, że z trochę większym lub mniejszym kosztem i zachodem wszelkie domieszki dają się ostatecznie oddzielić od soli, a w skutek tego rząd węgierski sprzeciwia się wyrobowi i sprzedaży tańszej soli dla bydła.

Na przedostatniej sesyi Rada państwa ponowiła wezwanie do Rządu o wyrób tańszej soli dla bydła. Wnosząc tę sprawę w pełnej Izbie komisya budżetowa z jednej strony zaznaczyła konieczne względy na opozycyę Węgier i na dochody państwa z monopolu soli, których zmniejszenia stan skarbu nie dozwala, z drugiej strony jednak podniosła interes chowu bydła i rezolucyą swoją chciała wyrazić życzenie, aby nawiązane zostały rokowania z rządem węgierskim o dozwolenie wyrobu i sprzedaży tańszej soli dla bydła. Komisya wyraziła zdanie, że cel ten dałby się osiągnąć przez ustanowienie ceny tylko o tyle niższej od ceny czystej soli, ażeby zachód i koszt połączony z oczyszczeniem, t. j. z wydzieleniem domieszanych ingredyencyi wcale się nie opłacał, aby zatem używanie soli tej na inne cele z uszczerbkiem dla monopolu nie było możliwe. Ostatniej rezolucyi Rady państwa i jej motywom rząd nie sprzeciwiał się wcale, mając wzgląd na potrzebę podniesienia chowu bydła równocześnie z zamknięciem granicy dla spędu bydła z Rossyi i Rumunii.

Produkcya soli miałkiej istnieje w warzelniach zachodnich prowincyj państwa i u nas także odbywała się do roku 1841. Nad wznowieniem tej produkcyi zastanawiały się władze skarbowe, ale przyszły do przekonania, że wobec przebiegłości i niesumienności wielu handlarzy pośredniczących w dostawie soli konsumentom, ci ostatni przy sprzedaży soli miałkiej na wagę byliby wystawieni na stratę, nietylko co do wagi, lecz także co do gatunku soli, mianowicie jej czystości. W wielu wypadkach dostawałaby się sól konsumentowi w stanie nieczystym, z domieszką piasku, a może nawet i innych zdrowiu szkodliwych ingredyencyj. Sól w topkach wypada tylko o 2 do 3 centów na centnarze metrycznym drożej niż sól miałka. Zatem wcale nieznaczną korzyść w cenie okupowaliby konsumenci tem, że nie mogliby się ustrzedz od nieczystego, czasem nawet szkodliwego towaru. Władze skarbowe podniosły jeszcze i tę okoliczność, że transport soli w topkach jest tak koleją żelazną jak i na wozach łatwiejszy od transportu soli miałkiej, którą trzebaby w wory pakować. Forma topek zapobiega znacznemu ubytkowi soli w transporcie, więc i pod tym względem nic nie przemawia za fabrykacyą soli miałkiej. Topki te są tak małe, że nawet najbiedniejsi mogą je w całości kupować. Dla kogo zaś i taki zapas jest trudny do nabycia, ten kupując część topki, ma w każdym razie rękojmię, że otrzymuje towar czysty i zdrowy, rękojmię, której nieposiadałby wcale nabywając w małych dozach sól miałką. Jasną jest tedy rzeczą, że nie wchodzą tu w grę względy fiskalne, że owszem interes konsumentów, mianowicie ich ochrona wobec niesumiennych handlarzy usprawiedliwia postępowanie dotychczasowe przy wyrobie soli.

SPRAWY MONARCHII

Hr. Taaffe przyjmował d. 19 b. m. deputacyę, złożoną z 22 włościan styryjskich, która przybyła z przedstawieniem przeciw zamierzonemu podwyższeniu podatku gruntowego w Styryi i prośbą o wyjednanie audyencyi u Najj. Pana. Członkowie deputacyi oświadczyli. że uchwały centralnej komissyi wywołały wielkie zaniepokojenie między ludnością wiejską, która w ostatnich czasach tak podupadła na majątku, że większych ciężarów udźwignąćby już nie zdołała. Hr. Taaffe zapewnił deputacyę, że rząd stara się o zmniejszenie ciężarów, lubo przychodzi mu to z wielką trudnością, ponieważ uchwały komissyi centralnej przyszły do skutku na drodze zupełnie legalnej. Podanie o audyencyę u Najj. Pana przyjął p. minister-prezydent z rąk deputacyi; audyencya miała odbyć się wczoraj.

— Częściowa zmiana ministeryalna w Austryi znajduje za granicą państwa bezstronne ocenienie. I tak pisze korespondent *Nordd. Allg. Ztg.* z Wiednia: „Dokonanej właśnie zmianie ministeryalnej nie należy przypisywać politycznego znaczenia, a najmniej prawa do tego ma opozycya. Gdy pp. Streit i Kremer wstąpili do gabinetu, opozycya podnosiła z naciskiem, że są oni tylko urzędnikami nie zaś osobistościami politycznemi a już najmniej reprezentantami partyi konstytucyjnej w gabinecie. Otóż o zmianie zaszłej w ministerstwie sprawiedliwości zawcześnie byłoby jeszcze sąd wydawać, zwłaszcza, że poruczenie kierownictwa departamentu jest w każdym razie tylko prowizorycznem zarządzeniem. Co się zaś tyczy ministerstwa handlu, to na miejsce urzędnika wstąpił inny urzędnik. Baron Pino ma jednak także parlamentarną przeszłość. Był on długi czas deputowanym, należał do partyi liberalnej i używał w pośród niej wielkiego poważania. Jako gruntowny znawca spraw kolejowych był on wybierany przewodniczącym komisyi kolejowej. Na swem wysokiem stanowisku w urzędzie morskim a następnie na posadzie namiestnika Tryestu zebrał rozległe doświadczenia o potrzebach naszego handlu. Wobec tego nie można rzeczywiście nie powitać z pewnem zaufaniem nominacyi bar. Pino na ministra handlu i komunikacyi.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Liga albańska).

W najnowszym numerze dziennika konstantynopolitańskiego *Osmanli* czytamy następujące oświadczenie:

„Zdziwiliśmy się bardzo czytając w dzienniku *Standard* wiadomość, że liga albańska powołała pod broń wszystkich mężczyzn, począwszy od lat 18 i zagraża wojną Czarnogórze.

„Liga albańska została utworzoną w celu zaprotestowania przeciwko przyłączeniu do Czarnogóry części Albanii, a przynajmniej celem spowodowania pewnej modyfikacyi w tem ustępstwie przez zachowanie przy Turcyi niektórych ważniejszych okręgów, a oddanie w zamian innych rządowi czarnogórskiemu. Odstąpienie Dulcigna załatwiło jednak tę kwestyę i liga albańska przestała istnieć dla kwestyi czarnogórskiej, równocześnie z tą kwestyą.

„Dzisiaj wiemy o lidze tylko tyle, że istnieje, lecz że jej naczelnicy powrócili do ognisk domowych, umówiwszy się między sobą, że gdyby na wiosnę potrzebną była siła Albańczyków dla rozwiązania sprawy greckiej, wszyscy naczelnicy zgromadzą się bezzwłocznie w Janinie albo Prewezie.

„Jesteśmy zupełnie pewni postawy, jaką przyjmie Albania i powtarzamy, że dziwimy się doniesieniu angielskiego dziennika, które jest pozbawione jakiejkolwiek podstawy“.

Oświadczenie powyższe ma wszelkie cechy półurzędowego kommunikatu. Umieszczonem zostało w numerze z d. 13 stycznia, bez podpisu, którym zaopatrzone są zwykle artykuły redakcyjne tego dziennika. Jak dalece na nim polegać można, w obec wiadomości o ruchach Albańczyków, które współcześnie lub nawet później do dzienników nadeszły, niedaleka przyszłość okaże.

(Powstanie Kurdów.)

Według prywatnych doniesień z Kurdystanu perskiego. zima zmusiła Kurdów do faktycznego zawieszenia broni, które potrwa prawdopodobnie aż do wiosny. W obecnej porze roku wszystkie rzeki zamarzły a ziemia pokryta jest warstwą śniegu na pół metra wysoką.

Ostatni atak Kurdów w końcu listopada r. z. pod Urumie. skończyć się miał porażką zupełną wojsk perskich. Timur chan, jeden z głównych wodzów perskich, Kurd rodem, stracił w tej bitwie syna i trzy armaty.

Dzisiaj Kurdowie obozują o czternaście mil od granicy tureckiej na terytoryum perskiem a głównemi miastami i miejscowościami, które zajmują, są. Darme, Serdechte, Kezne, Ladjan, Eremir, Zive Mevtavi, Guvave, Rechave, Bissenan, Mezna, Ulkney i t. d. Wszystkie te okolice są zamieszkałe przez Kurdów, przyjęły one powstańców najżyczliwiej, a szeik Obeidullah zaprowadził tam administracyę miejscową ze swego ramienia i rozdaje swym podwładnym godności. Jeden z nich, Hamza aga, otrzymał godność *Sipihsalar*, to jest tytuł. jaki nosi winister wojny szacha perskiego. Żydzi i Armeńczycy z Turcyi i Persyi prowadzą swobodnie handel w okolicach zajętych przez Kurdów, a ponieważ cła dotychczasowe perskie, które były tak wysokie, że w dwójnasób a nawet do potrójnej wysokości podwyższały cenę towaru. nie są teraz pobierane, mieszkańcy zatem są bardzo zadowoleni z powstania.

Dziennik półurzędowy turecki, *Osmanli*, który podaje powyższe wiadomości w najświeższym swoim numerze, umieścił tydzień przedtem w numerze z d. 6 b m. obszerny artykuł o kwestyi kurdyjskiej, w którym podaje w wątpliwość wszystkie buletyny zwycięzkie wodzów perskich i przechwałki dziennika perskiego *Akhter*, wychodzącego w Konstantynopolu, i zapowiada na wiosnę nowy wybuch powstania kurdyjskiego, a raczej, jak się wyraża, wojny kurdyjsko-perskiej, oraz usprawiedliwia rząd turecki, że z powodu niezmiernej rozległości granicy turecko-perskiej, nie może zapobiedz dostatecznie wkraczaniu Kurdów na terytoryum sąsiedniego państwa muzułmańskiego, a wreszcie przypomina Kurdom przepisy religijne, które nie pozwalają napadać na współwierców, choćby nawet należących do innej sekty.

(Stosunki angielsko-irlandzkie.)

Rozjątrzenie pomiędzy rozmaitemi stronnictwami w parlamencie angielskim, wywołane sprawą irlandzką, przechodzi w istocie wszelką miarę. Nie minęło jeszcze ani jedno posiedzenie, żeby się członkowie nawzajem nie obdarzali niegrzecznościami, które powtórzone, nie zasługiwałyby może na wiarę, gdyby nie urzędowe sprawozdania i depesze telegraficzne, notujące każde jaskrawsze wystąpienia tak członków opozycyi, jak i posłów stających w obronie rządu. Na jednem z ostatnich posiedzeń przyszło do burzliwych scen, z powodu przedstawienia profesora Thorolda Rogersa, że w pewnych wypadkach, gdy opozycya z umysłu przewleka obrady, prezydent ma prawo odebrać głos członkowi izby, a nawet zamknąć obrady. Deputowany i profesor ekonomii Rogers, jak już pisaliśmy wczoraj, wyszukał w dawnych aktach, że regulaminy parlamentarne z lat 1610 i 1670 przewidziały podobne zajścia, jakie się dziś codzień niemal powtarzają w parlamencie i podał je do wiadomości rządu. Z tego powody irlandzcy homerulerowie wystąpili z obelgami, aż nakoniec Rogers stracił cierpliwość i rzucił im nieparlamentarne oświad-

---

skarbem wewnętrznego mojego szczęścia i podstawą spokoju, jest niezachwiana wiara w Opatrzność, drugim zaś to, że od młodości połączony najbliższą stosunkiem i sercem z najlepszymi i najwyższymi duszą i umysłem, zaczerpnąłem ztąd ogólną miłość dla ludzi, którą mi wielu z nich wzajemnością odpłaca, a Bogu dzięki nie spotkałem nikogo, ktoby we mnie nienawiść obudził.

„....Dalsze *curriculum* mego życia jest takie. Po wyjściu z klauzury klasztornej (ma tu Odyniec na myśli więzienie wileńskie z Mickiewiczem, Zanem i innymi), w której wespół z dwustu kolegami pół roku prawie na rekolekcyach przebyłem, i po rozjechaniu się starszych przyjaciół (na wygnanie), pojechałem do Warszawy, gdzie mi P. Ordynat Stanisław Zamojski ofiarował sam nader uprzejmie miejsce u siebie, które przedemną pan Józef Korzeniowski zajmował. a którego celem było przygotować materyały do dziennika, który Pan Ordynat chciał kosztem swoim wydać, a który miał być przeznaczony wyłącznie dla młodzieży, niemogącej kończyć wyższych nauk w uniwersytecie. Kopalnią tych materyałów była *Revue universelle*, wychodząca wówczas w Genewie. Zajmowałem to miejsce od r. 1826 do 1829, i miałem być wysłany przez P. Ordynata z synem jego, Augustem, za granicę, gdy pojechawszy do Petersburga dla pożegnania się z odjeżdżającym za granicę Adamem, ułożyliśmy plan wspólnej podróży. Podróż ta trwała od lipca r. 1829 do października 1830, poczem zwiedziłem sam jeden Paryż i Londyn, a przybywszy w styczniu r. 1831 do Drezna, skutkiem różnych okoliczności mieszkałem tam aż do końca r. 1837. Ożeniwszy się w tym czasie z zaręczoną przed wyjazdem Litwinką, Maćkiewiczówną, młodszą siostrą żony Ignacego Chodźki, autora Obrazków litewskich, w pierwszym zaraz dniu po powrocie do Wilna w końcu r. 1837 zostałem wezwany przez Glücksberga na redaktora *Encyklopedyi powszechnej*, tej samej, której plan przed dziewięciu laty powzięliśmy pierwsi z Waleryanem Krasińskim w Warszawie, i której właśnie miałem być redaktorem po powrocie z za granicy. W tym to głównie celu założył był Krasiński stereotypową drukarnię w Warszawie. Pełniłem ten obowiązek blisko dwa lata z wielkiem wysileniem pracy i zdrowia. Widoczna łaska Opatrzności sprawiła, że Glücksberg dalsze wydawnictwo zawiesił a potem i zupełnie go zaniechał, gdyż inaczej ciągnąłbym, jak to mówią, taczkę do końca, i pewniebym to życiem przypłacił, bo spełniać *coûte que coûte*, do czego się obowiązuję, uważam nietylko za punkt honoru, ale i za powinność, której też Bogu dzięki dotąd nie chybiłem. Aleć zaledwo ten środek utrzymania materyalnego ustał, zdarzył się najniespodziewaniej nowy i o sto razy lepszy, t. j. redakcya *Kuryera*. do której mię bez żadnego mojego starania w r. 1840 zaproszono, i którą przez lat 20 z dobrem Bogu dzięki powodzeniem trzymałem, a teraz dobrowolnie zdałem drugiemu. W ciągu tego czasu: w r. 1841, dotknął nas Bóg najcięższą boleścią, stratą ośmioletniej córki. I jeżeli „trzeba umrzeć sercem, aby się odrodzić duchem“, to cios ten był dla mnie najzupełniej śmiertelnym. I wtenczas to poznałem ową „tajemnicę krzyża“, o której Barbara mówi do Mieleckiej:

„Nie wiem, czem boleść ku Bogu nas zbliża?
Oto tem tylko, że uczy umierać...“

Już to silna wiara w cudowne działanie Opatrzności, nieustannie nad nami czuwającej, głęboka religijność, graniczącą prawie o miedzę z mistycyzmem i z fatalizmem, jak była i jest jednem z głównieszych znamiom indywidualności Odyńca. tak i w liście ciągle się przebija. I nie dziw, że tak było, bo skutków owej łaski zbyt często doznał tak w sprawach codziennego życia, jak w literackim zawodzie. Oto co mówi o genezie *Felicyty*: „A muszę też Panu powiedzieć, że ja i z przekonania i z doświadczenia najmocniej wierzę we wskazówki, i to nietylko w okolicznościach życia, ale i co do pisania. Wszystko prawie, co napisałem, wynikło z tego źródła. Kilka słów. przemówionych przy spotkaniu na wschodach, wprawdzie przez bardzo świętobliwą osobę, nietylko błyskawicą zwróciły myśl moją na przedmiot męczenników, ale i obudziły żywą wiarę, że to nie napróżno, i że coś z tego wyniknie. Jakoż poświęciwszy kilka miesięcy na bliższe poznanie tej epoki, przy samem pisaniu „Felicyty“ doznałem tyle prawdziwie cudownej pomocy i wpływów, że byłbym ostatnim głupcem, gdybym śmiał sobie samemu jakąkolwiek ztąd przypisywać zasługę, a nie uważać tego za łaskę i nagrodę posłuszeństwa wskazówce. Mówię to drogiemu Panu, bo go uważam i kocham jako brata z ducha, bo wierzę słowom Pańskim, „żeś nie literat“, bo ufam, że mię zrozumiesz, a nie wyśmiejesz“.

Niejednokrotnie jeszcze powtarza Odyniec, że „często myśl czyjaś, nawiasem rzucona, staje się w nas zarodkiem pomysłu i pracy, która w końcu w kłos dojrzeje“ i opowiadając po raz drugi historyę Felicyty, mówi, że po owem szczęśliwem spotkaniu na wschodach „zaraz nazajutrz wziął się do czytania historyi trzech pierwszych wieków chrześciaństwa, a łaska Boska cudownie przybyła w pomoc. Co bowiem — mówi dalej — jest w niej najlepszego, to wszystko przyszło mi jakoś samo, nie wiedząc zkąd prawie, bez udziału własnej myśli mojej. A czułem to tak dalece, że w końcu sam już uważałem na to, aby nic gwałtem samemu nie myśleć, a tylko czekać, aż przyjdzie samo, a jak przyszło — słuchać“.

W tem sercu tak czułem, tak wrażliwem, panował zawsze wszechwładnie Mickiewicz; miał w nim zawsze ołtarz czci i uwielbienia bezwzględnego, które się potęgowało w miarę, jak wielki poeta z innych stron doznawał oziębłości, lub spotykał się z zarzutami. „Wiara jego — mówi raz — nie była wiarą zwyczajnych ludzi; było to ciągłe poczucie obecności żywego Boga i woli jego, zawsze i we wszystkiem. Wiele mógłbym powiedzieć o tem drogiemu Panu, bo wiem, że to Panu przypadłoby do serca. Ostatnie lata jego życia są dla mnie zwłaszcza dowodem takiej świątobliwości wewnętrznej, na jaką nielada wyznawca mógłby się zdobyć w każdym wieku, a cóż dopiero w naszym! Sama jego pomyłka co do osoby Towiańskiego, poświęcenie na głos wiary wewnętrznej, sławy swej ziemskiej — i to jakiej sławy! — a zarazem posady, będącej jedynym środkiem utrzymania licznej rodziny, i nakoniec tak cierpliwe i niezachwiane przez lat tyle znoszenie potwarzy i obelg gawiedzi — wszystko to w oczach moich jest tak wielkie i tak święte, że to, co w nim drudzy nazywają upodleniem, to dla mnie jest najwyższym zenitem jego ducha. Ale też nie darmo powiedziano, że mądrość Boska w oczach mędrców tego świata tak samo zdaje się być głupstwem, jak mądrość ich jest niemi rzeczywiście w oczach Boskich“.

czenie, że w ich głosach tak jak w szczekaniu psów na księżyc niepodobna szukać logiki.

Niemniejsza namiętność opanowała i organa prasy. Dzienniki, które nie chcą się posługiwać najpospolitszemi obelgami, używają broni zjadliwego sarkazmu. Bardzo dobitnie charakteryzuje usposobienie i stan rzeczy ustęp *Saint James Gazette*, która pisze:

„Jesteśmy wszyscy dumni z Birginmhamu i jego politycznej moralności, a kto jest przeświadczony, że siła nie jest środkiem odpowiednim przeciw bezprawiu, ten się ucieszy, dowiedziawszy się, że wyborcy pana Brighta za swoje roztropne i patryotyczne zapatrywania na sprawy irlandzkie, zostali hojnie wynagrodzeni, gdyż niezwykle prosperuje handel bronią, który prowadzą z siostrzaną wyspą królestwa. Według ogłoszonego w dniu 14 b. m. sprawozdania pierwsze domy handlowe, wysłały w ostatnich trzech miesiącach w różne okolicy Irlandyi około 8000 rewolwerów takiej konstrukcyi, jakich używa policya królewska, ale bynajmniej nie dla policyi. Konstatuje zarazem sprawozdanie, że w ostatnich czasach w ogóle odeszło z Birminghamu więcej broni różnego gatunku, niż przedtem w ciągu trzech do czterech lat. Wielce pocieszającym skutkiem tego odbytu jest podskoczenie cen broni o 15%, a niektóre fabryki, lubo pracują po całych nocach, nie mogą uczynić zadość popytowi. Nie ogranicza się on bowiem tylko do broni używanej przez policyę, ale przeciwnie nader poszukiwane są także inne gatunki. Miłym nabytkiem dla szukających są także karabiny Snidera, przerobione z odrzuconych karabinów Enfielda, słowem ogromne wzbudziło się zamiłowanie do karabinów wszelkiego gatunku. Większa część tej broni bywa deklarowana jako zwykły towar żelazny, co raczej podnosi, niż zmiejsza zyski. Ale nagroda Birminghamu za energiczny protest przeciw wprowadzeniu aktu pokoju w Irlandyi, nie kończy się na tem. Oczekują tam z gorączkową niecierpliwością także popytu ze strony Boerów. W tym wypadku polityczna moralność harmonizuje z pospolitą u ludzi żądzą zysku, a Birmingham nie zapomni z pewnością, że i pod tym względem obowiązany jest do wdzięczności panom Bright i Chamberlain. Trudności wywołane przez Irlandyę stały się pomyślną okazyą dla Boerów, co dla każdego człowieka z zastanowianiem jest nietylko jasnem, ale także zapewne bardzo pocieszającem. Gdyby był rząd przed dwoma albo trzema miesiącami użył w Irlandyi środków przymusowych, nie byłoby prawdopodobnie przyszło do powstania w Transvaalu, a w takim razie nie byliby Boerowie potrzebowali broni.“

Na sarkastyczne te zarzuty, czynione mieszkańcom Birminghamu, odpowiadają inne dzienniki tym samym tonem. Przypominają fabrykantom Birginghamu, że nie jest to wypadek bezprzykładny w dziejach i poczuciu moralności angielskiej. Albowiem podczas pewnej wojny morskiej pomiędzy Anglią a Holandyą, admirał angielski zużytkował bardzo korzystnie krótki rozejm w ten sposób, że kupił sobie prochu, którego mu zabrakło, od admirała holenderskiego. „Gdyby kto zarzucił, że ta legenda jest wymysłem angielskim, w takim razie, — dodaje jeden z dzienników — mamy przecież p. Gladstona, który w pewnej mowie opozycyjnej, mianej w Glasgowie w r. 1879, ostro karcił rząd torysowski za to, że biednym Indyanom odebrał broń i wydał akt niepozwalający trzymać broni i p. Gladstone bowiem upatrywał w tem podkopanie przemysłu wyrobów broni w Birminghamie. Jestto świeży przykład i niepodległający zarzutowi, że wchodzi w dziedzinę legendy.“

KRONIKA

— **Towarzystwo lekarskie.** Dnia 15 b. m. odbyło się doroczne administracyjne posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarzy galic. Przewodniczący dr. Longchamps syn, otwierając posiedzenie przemówił na cześć zmarłych członków towarzystwa, dr. Beisera i Karcza; następnie sekretarze naukowy, administracyjny i skarbnik odczytali sprawozdania z czynności całorocznych i stanu kasy, poczem przystąpiono do wyborów wydziału na rok 1881. Wybrani zostali: Przewodniczącym: prof. dr. Czyżewicz, zastępcą tegoż dr. Szeparowicz, sekretarzem administracyjnym dr. Pawlikowski, naukowym dr. Jana, członkami biura dr. Lech i Gostyński, gospodarzem sekcyi magister chirurg. Madejski; delegatami na walne zgromadzenie, dr. Jasiński i Lech oraz weterynarz Littich, zastępcami tychże dr. Gostyński i dr. Łopacki.

— **Koncert Wieniawskiego**, drugi i ostatni, przypominamy, odbędzie się dziś wieczór w sali ratuszowej.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono ślusarzowi G. P. z pomieszkania przy ulicy Halickiej pościel; panu J. J. ze sanek stojących na podwórzu urzędu cłowego lisie futro damskie, pokryte rypsem. — Przyaresztowano p. K. za wyłudzanie datków, o które zwykł prosić listami wrzekomo od weterana wojsk polskich pochodzącemi — Szajkę złodziei, którzy ostatniemi czasy popełnili 7 kradzieży przez włamanie się do sklepów, wyśledzono i sądowi oddano. — Złożono w policyi znalezione okulary z futerałkiem i odprawę z obrony krajowej Walentego Tomaszewskiego. — Józef Sterba, 16 letni uczeń gimnazyalny, blondyn, nie mający u palców jednej ręki paznokci, wydalił się dnia 16 b. m. z pomieszkania swych rodziców i zniknął bez wieści.

† **Ferdynand br. Langenau**, rzeczywisty c. k. tajny radca, podkomorzy i generał kawaleryi, o którego zgonie doniósł nam telegram z Wiednia, pochodził z rodziny szlacheckiej w prowincyi nadreńskiej, a już ojciec jego, br. Fryderyk Langenau był generałem austryackim i znakomicie się odznaczył w wojnach napoleońskich. Zmarły generał, który przez dłuższy szereg lat pozostawał w służbie dyplomatycznej jako c. k. ambasador w Petersburgu, liczył lat 63.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Przemyślu obywatel powszechnie szanowany i kochany, notaryusz Wincenty Longchamps, weteran wojsk polskich z roku 1831, w 3 roku życia; w Brukseli generał belgijski Bartels.

— **O stanie powietrza** w ubiegłym tygodniu powiada biuletyn stacyi centralnej z dnia 18 b. m.: „Nadzwyczaj ostre mrozy, które już w początkach bieżącego miesiąca zawitały do Europy, dochodziły aż do najbardziej na południe wysuniętych okolic naszego kontynentu, tak, że wczoraj notowano ujemne temperatury w całych Włoszech aż po Rzym, w Dalmacyi i Albanii, w całej południowej Francyi a nawet w Hiszpanii. Mróz dosięgał tam 6°, w środkowej zaś Europie 15°, w Rossyi i okolicach nad dolnym Dunajem 25°. Najniższą temperaturę —27·4° notowano w Hermanstadzie. Mróz trzymał z jednakową siłą aż do dziś rana i dopiero w godzinach przedpołudniowych doniesiono z zachodniej Francyi, iż od Atlantyku nadciąga centrum burzy, która sprowadzić musi zupełną zmianę w stosunkach atmosfery. We Francyi też podniosła się temperatura powietrza odrazu o 10 do 20° wśród silnych opadów, zarówno deszczu jak śniegu.“ Zmiana ta wczoraj nastąpiła i u nas.

— **Ludność Budapesztu**, według ogłoszonego właśnie rezultatu konskrypcyi, liczy łącznie z 10.216 czynnie służących żołnierzy 365.512 dusz. Przyrost w ostatniem dziesięcioleciu wynosi 95.063 mieszkańców. Przed stu laty liczył Budzin 24.000, Peszt 14.000, razem 38.000 dusz. Stolica Węgier przeto jest jednem z najszybciej rozwijających się miast w Europie. — Miasto Salzburg, stolica prowincyi Solnogrodu, liczy 22.825 mieszkańców.

O wielkich zamieciach śnieżnych donoszą z Anglii, Belgii, Holandyi i Francyi. W wielu miejscach komunikacya kolejowa z powodu zasp przerwana, a brukselska Izba deputowanych musiała odroczyć na tydzień swe posiedzenia, ponieważ wielu jej członków nie mogło się dostać do Brukseli.

— **Dobroczyńca.** Zmarły niedawno w mieście Prestonie, w Anglii, fabrykant Harry zapisał około 4 milionów zł. na cele dobroczynne i humanitarne, mianowicie na założenie w Prestonie domu dla sierot, szkoły dla sztuki i przemysłu i muzeum oraz biblioteki, któreby były przystępne dla wszystkich.

— **Najwyższe honoraryum**, jakie kiedykolwiek dostało się artyście, mianowicie spiewakowi lub spiewaczce, otrzymała właśnie Adelina Patti. Za dwa występy, dnia 10 i 13 b. m. w Nicei zapłacono jej okrągłą sumkę 15.000 franków.

— **Dziwoląg.** W pewnej miejscowości nad granicą sasko-czeską, przyszło niedawno na świat niemowlę, którego całe ciało ukształtowane jest normalnie z wyjątkiem głowy, która przedstawia bezprzykładną potworność. W miejscu twarzy znajduje się gładka skóra bez śladów nawet oczu, nosa i ust, cała porośnięta włosem, równie jak skronie i czaszka. Szczęki też nie są nawet oznaczone na tej twarzy, natomiast w miejscu, gdzie znajdować się powinny policzki, zwieszają się po obu stronach prawidłowo na pozór rozwinięte uszy, które się łączą na podbródku. Cała głowa jest cokolwiek nachylona ku prawemu ramieniu.

— **Kłopot brunetów.** Berliński korespondent dziennika *Gaulois* opowiada, że z powodu agitacyi antisemickiej wszyscy bruneci w Berlinie drżeć muszą o całość swojej osoby, ponieważ już to samo, że mają ciemne włosy, ściąga na nich podejrzenie, iż są pochodzenia semickiego. Wielu z nich jednak, według owego korespondenta, poszło po rozum do głowy, i dało sobie czuprynę pofarbować na biało!

— **Z większych miast** angielskich liczą obecnie mieszkańców: Londyn 3.707.130, Brighton 109.062, Portsmouth 136.671, Norwich 86.437; Bristol 217.185 Plymouth 75.700, Welverhampton 76.850, Birmingham 400.680, Leicester 134.350, Nottingham 177.964 Liverpool 549.834, Manchester 364.445, Salford 194.077, Oldham 119.658, Bradford 203.544, Leeds 326.15, Sheffield 312.943, Hull 152.980, Sunderland 118.927 a Newcastle 151.822. Miasta szkockie nie są objęte tym wykazem.

— **Wirująca szczotka.** W londyńskiej *Agricultural-Hall* odbyły się w zeszłym tygodniu w obecności przedstawicieli towarzystwa omnibusowego, oficerów kawaleryi i weterynarzy, próby z nowo wynalezioną szczotką do czyszczenia koni, która zapomocą pary lub innego motoru wprowadzona zostaje w ruch wirowy i spełnia zadanie szybciej i dokładniej niż najlepsze z dotychczas używanych szczotek. Konie też mogą się łatwo z nią oswoić, jak tego właśnie dowiodły wspomnione próby. Rozumie się, że tylko w większych stajniach nowy ten przyrząd mógłby znaleźć zastosowanie.

(r) **Mała statystyka wyborów.** W tych dniach odbyły się wybory na członków Rady municypalnej Paryża. Rada składa się z 80 członków, z których każdy reprezentuje jeden z cyrkułów miasta. W niektórych cyrkułach występowało po czterech albo i pięciu kandydatów, ale przyjmując tylko przeciętnie trzech na każdy cyrkuł, a 10.000 afiszów rozlepionych z nazwiskiem kandydata, wyniesie to co najmniej 2.400.000 afiszów. Ponieważ nie poprzestające na nazwisku kandydata, afiszuje się jego wyznanie wiary, zalecenie przez ten lub ów komitet, zważywszy nadto, że w niektórych cyrkułach przy pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie otrzymał absolutnej większości i że potrzeba było powtórnego głosowania tak zwanego balotowania między dwoma kandydatami, którzy otrzymali najwięcej głosów, śmiało przypuścić można, że liczba tych rozmaitych afiszów wynosi przeszło 8 milionów. Każdy taki afisz ma średnio 60 centymetrów wysokości, razem zatem przedstawiają one długość około 5 milionów metrów, czyli 5000 kilometrów; więcej niż dziesięć razy odległość z Paryża do Bordeaux koleją żelazną. Nakoniec, wiemy to od człowieka zupełnie kompetentnego w tej sprawie, w ciągu tego peryodu wyborczego zużyto przeszło 25.000 kilogramów klajstru dla pokrycia murów Paryża temi różnokolorowemi reklamami na korzyść kandydatów.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 20 stycznia).

(L) Dr. Gnoiński polecił sekretarzowi Rady, p. Wilkowskiemu, odpowiedzieć na interpelacyę wniesioną na poprzedniem posiedzeniu Rady przez p. Jagermanna, w sprawie kolei konnej, mianowicie, co się stało z uchwałą Rady z sierpnia roku zeszłego, według której tramway był obowiązanym od 1 września roku zeszłego otworzyć ruch na przestrzeni od placu Gołuchowskich do rogatki Żółkiewskiej. O tej uchwale zawiadomiono dr. Malego, prawnego zastępcę towarzystwa kolejowego, który ze swej strony miał w imieniu *Società Triestina tramway* wnieść stosowną deklaracyę, czego jednak nie uczynił do 1 listopada r. z.

Z spraw zapisanych na porządku dziennym, załatwiła Rada miejska następujące: Pp. Janowi Demetrowi, szynkarzowi i radnemu miejskiemi i Janowi Goreckiemu, krawcowi, udzielono prawa obywatelstwa miejskiego za opłatą przepisanych taks.

Dnia 31 sierpnia r. z. wylosowano obligacyę banku hipotecznego na 5000 zł., winkulowaną na rzecz fundacyi posagowej imienia Najdostojniejszej Arcyks. Gizeli. Gmina m. Lwowa, tworząc tę fundacyę na upamiętnienie zaślubin Najd. Arcyks. Gizeli, obowiązała się co roku obdarzać trzy ubogie narzeczone posagiem po 150 zł. Namiestnictwo, które miało zatwierdzić akt fundacyjny, przed stanowczem załatwieniem tej sprawy, poleciło magistratowi wydzielić z funduszów gminy taki kapitał, z którego odsetki czyniłyby sumę 450 zł. Magistrat uczynił zadość temu żądaniu i zakupił papiery wartościowe banku hipotecznego, oprocentowane po 6 od sta. Wówczas stały te papiery niżej nominalnej wartości, dzisiaj zaś stoją wyżej *pari*. Gdyby tedy po wylosowaniu jednej obligacyi na 5000 zł. przyszło zakupić taką samą obligacyę, musianoby dopłacić około 100 zł. Zachodzi tedy pytanie, kto ma dopłacić tę sumę, czy fundusz gminny, czy też fundusz posagowy. Syndyk miejski, zapytany o opinię, odpowiedział, że tę sumę powinien pokryć fundusz posagowy, ale w takim razie uszczuplonoby o sto zł. kwotę 450 zł., przeznaczoną na posagi, czego czynić nie można, bo według wyraźnej uchwały Rady miejskiej, każdy posag powinien wynosić 150 zł. Z drugiej zaś strony, gdyby gmina ze swoich funduszów pokryła owe różnicę, musiałaby to czynić zawsze i w przyszłości i tym sposobem fundacya posagowa wynosiłaby w przyszłości nierówne więcej, niż obecnie, t. j. więcej, niż 7500 zł. Sekcya II mniema tedy, że nie należy obniżać kwot przeznaczonych na posagi, jak to proponuje magistrat, lecz udać się z przedstawieniem do Wys. Namiestnictwa, ażeby cofnęło swoje polecenie, co do wydzielenia osobnego funduszu na rzecz fundacyi posagowej im. Arcks. Gizeli i ażeby przyjęło pierwotny akt fundacyjny, według którego gmina m. Lwowa obowiązała się co roku wydzielać z swoich funduszów kwotę 450 zł. na trzy posagi po 150 zł. W takim razie nie potrzeba będzie zakupować efektów, ulegających zmianom kursu i winkulować ich na rzecz fundacyi. W tym duchu czyni sekcya II odpowiedni wniosek.

P. Kulczycki mniema, że Namiestnictwo nie zechce zmienić swojego postanowienia, od którego uczyniło zawisłem wejście fundacyi w życie, proponuje więc, ażeby gmina zrealizowała wylosowaną obligacyę na 5000 zł., winkulowaną na rzecz fundacyi posagowej, a z swoich efektów zapasowych odstąpiła fundacyi podobną obligacyę. Jeżeliby się zaś nie znalazła taka obligacya, powinna ją gmina kupić po kursie i różnicę pokryć z swoich funduszów.

Dr. Zucker przemawia za wnioskami sekcyi II., które też Rada przyjęła.

W miejskiej szkole wydziałowej żeńskiej są niektóre klasy przepełnione uczennicami. I tak n. p. w 5 klasie jest 190 uczennic w dwóch oddziałach, na jeden oddział przypada 95. Takie przepełnienie klas nie odpowiada ani względom sanitarnym, ani pedagogicznym i dlatego też wystąpiła kraj. Rada szkolna z wnioskiem, ażeby w szkole żeńskiej św. Anny otworzyć piątą klasę i przenieść do niej około 50 uczennic z tej szkoły wydziałowej. Za zgodą magistratu i właściwej sekcyi przychyliła się Rada do tego wniosku.

P. Mendel Penzias, właściciel browaru przy ulicy Grodeckiej, otrzymał kartę przemysłową, za którą ma zapłacić taksę w kwocie 400 zł. Obecnie prosi on, ażeby tę kwotę mógł spłacić ratami; na wniosek właściwej sekcyi pozwoliła Rada petentowi spłacać powyższą kwotę w trzech latach w półrocznych ratach. Od każdej resztującej sumy ma płacić 6 od sta procentu.

Ś. p. Seweryn Fiutowski kodycylem z r. 1878 zapisał 7000 zł. na rzecz zakładu dla ociemniałych we Lwowie, 3000 zł. dla zakładu głuchoniemych a 4000 zł. na stypendya dla rzemieślników i przemysłowców. Cała ta suma jest ulokowaną w listach hipotecznych i złożoną w depozycie sądowym. Odsetki od powyższego kapitału pobiera ją obecnie zgodnie z wolą testatora jego siostry jako dożywocie. Cesarsko-królewska prokuratorya skarbowa zapytuje gminę m. Lwowa, czy zechce przyjąć na siebie obowiązki połączone z powyższym zapisem i czy zechce całą powyższą sumę przechować w swoich kasach. Syndyk miejski oświadczył, że gmina nie powinna przyjmować ani obowiązków ani kapitału do przechowania, albowiem legata powyższe, z wyjątkiem 5000 zł. nie tyczą się instytucyj miejskich, lecz raczej instytucyj krajowych. Magistrat uchwalił przyjąć w depozyt powyższą sumę ale pod warunkiem, że rozdawnictwo stypendyów należeć będzie do Rady miejskiej. Sekcya I. poszła za zdaniem syndyka, a sekcya II wypowiedziała zdanie, że należy przyjąć w zarząd rozdawnictwo stypendyów, całą zaś sumę 15.000 zł. pozostawić i nadal w depozycie sądowym. Komisya prawnicza, do której odniosła się Rada na jednem z dawniejszych posiedzeń z prośbą o postawienie stanowczego wniosku proponuje, ażeby gmina przyjęła do depozytu swego całą powyższą sumę, głównie zaś kwotę przeznaczoną na stypendya dla rękodzielników i przemysłowców, bo już z natury rzeczy wypływa, że zarządem i rozdawnictwem tych stypendyów powinna zająć się wyłącznie tylko reprezentacya miejska. Rada przyjęła ten wniosek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Podwyższenie cła w Rossyi.

(w) Z nowym rokiem 1881 według starego kalendarza nastąpił fakt żywo obchodzący świat handlowy. Wszystkie w ogóle cła przywozowe w Rossyi podwyższono o 10 prc. mimo kilkakrotnych podwyższeń w latach dawniejszych, a przytem podwojono opłatę składową w magazynach celnych, co także jest obciążeniem niemałego znaczenia. Stało się to w kraju, którego taryfa celna już przedtem doprowadzoną została do bardzo znacznej wysokości, który już przedtem pobierał najwyższe niezawodnie w całej Europie opłaty celne, tak że dla niejednego towaru krok taki równać się prawie będzie zakazowi przywozu.

W dawniejszych wiekach rozległe kraje wschodu stanowiły bardzo korzystne pole odbytu dla płodów fabrycznych Austryi. Saksonji i Prus. Handel z Polską i Rossyą przyczynił się znakomicie do rozwoju licznych miast i osad przemysłowych na Szlązku, Morawie, w Czechach, w Łużycach i innych wschodnich pogranicznych prowincyach. J. M. Schweighofen, autor, piszący za czasów Józefa II, powiada, że kraje austryackie wysyłały na wschód sól, grube i cienkie płótna, średniej grubości sukna, towary szklanne, galanteryjne, delikatne wyroby żelazne i wina węgierskie. To-

wary te szły częścią przez Galicyę, częścią zaś Dunajem dostawały się do południowej Rossyi. W Brodach i na jarmarkach lipskich zaopatrywali się kupcy wschodni w towary austryackie, niemieckie, oraz angielskie i francuskie i sprzedawali nawzajem produkta surowe, futra, skóry, miód i t. p. Też same firmy prowadziły zarazem handel pośredniczący, za pomocą którego wyroby austryackie i niemieckie szły się na daleki wschód, do krajów nadwołżańskich a nawet do środkowej Azyi.

Powoli ale wytrwale starała się Rossya ten wielki zyskowny handel skoncentrować u siebie. W samej Rossyi i ziemiach polskich, zostających pod panowaniem rossyjskiem, utworzyły się znakomite ogniska przemysłowe, jak Moskwa i Łódź, które nietylko zaopatrują wewnętrzne rossyjskie targi, ale także wysyłają swoje wyroby do Azyi. Znaczenie jarmarków w Lipsku i Frankfurcie nad Odrą, bazarów w Wiedniu i Peszcie zmniejszało się w miarę rozwoju jarmarków w Niżnym Nowogrodzie, na których w ostatnich latach obrót wynosił 300 do 400 milionów guldenów rocznie. Obrót roczny handlu rossyjskiego z Azyą środkową oceniany jest na 100 do 120 milionów guldenów. Z tego handlu ze wschodem pochodzą w znacznej części olbrzymie środki pieniężne, jakiemi Rossya rozporządza.

Jakim sposobem przyszło do takiego skoncentrowania handlu w obrębie państwa rossyjskiego, wskażą niektóre fakta historyczne.

Gdy w r. 1815 na kongresie wiedeńskim Królestwo Polskie zostało przyłączone do Rossyi, Rossya zobowiązała się nie zamykać targu polskiego dla państw sąsiednich, tak żeby handel ich z Polską pozostał na dawniejszej stopie. Było to rodzajem odszkodowania dla Austryi i Prus wobec wielkiego rossyjskiego terytoryalnego nabytku; wkrótce jednakże Rossya, utorowawszy sobie drogę kongresami w Karlsbadzie w r. 1819, w Lublanie w r. 1821 i w Weronie w r. 1822, na których przewodniczyła, wystąpiła z taryfą celną z d. 12 marca 1822 r.

Taryfa ta obejmowała cały kompleks krajów rossyjskich wraz z ziemiami polskiemi, rodzajem prohibicyjnego systemu. Liczba towarów, których przywóz za granicę rossyjską był zabroniony, wzrosła z 5 na 301, a liczba towarów zakazanych do wywozu podniosła się z 3 do 22. Na całej wschodniej granicy ówczesnego Związku niemieckiego dał się boleśnie uczuć ten system prohibicyjny. Jedna z depesz ogłoszona podczas późniejszych układów ze Związkiem celnym, uskarża sie na zupełną ruinę fabrykacyi sukna w Łużycach, których wyroby przedtem, rozchodzące się aż do Chin, znalazły wywóz zupełnie odcięty. Takiegoż losu doznał handel suknem w Reichenbergu i Bielsku. Wszystkie te skargi jednak nie przydały się na nic, ponieważ ogłoszenie nowej taryfy rossyjskiej umotywowane było potrzebą „ochrony interesów konserwatywnych,“ a takie hasło podówczas miało nadzwyczaj stanowcze znaczenie.

Od tego czasu aż dotychczas Rossya trzymała się ciągle systemu opiekuńczo-prohibicyjnego w polityce celnej, tamującego odbyt wschodni dla produkcyi Prus wschodnich i zachodnich, Poznańskiego, Szląska pruskiego, Galicyi, Bukowiny, Szląska austryackiego, Czech, Morawy i Niższej Austryi. Starania Niemiec i Austryi o obniżenie ceł okazywały się zawsze bezskutecznemi lub odnosiły minimalny rezultat, jak np. konferencye odbywane w Petersburgu w październiku 1876 r. w których brali udział przedstawiciele austro-węgierskich towarzystw kolei żelaznych. Obecnie zrobionym został dalszy krok na tej drodze przez ogólne podwyższenie ceł o 10 prc.

Ażeby dać pojęcie o wysokości rossyjskiej taryfy celnej, zestawimy tu cła, które opłacają ważniejsze towary na granicy rossyjskiej w porównaniu z austryackiemi, podając je w guldenach w walucie złotej.

Surowa bawełna płaci w Austryi 6 do 12 zł. od centnara metrycznego, w Rossyi płaciła dotąd 32 zł., teraz zaś płacić będzie 35 zł. 20 ct., aksamit bawełniany w Austryi od centnara metr. 40 zł., w Rossyi dotychczas 177 zł. 40 ct., teraz zaś 195 zł. 14 ct., cienkie drukowane tkaniny bawełniane w Austryi 90 zł. w Rossyi dotychczas 475 zł., a w r. b. 522 zł. 50 ct..

Przędza lniana w Austryi płaci 1 zł. 50 ct. od cent. metr. w Rossyi płaciła dotąd 39 zł. obecnie płaci 42 zł. 90 ct. Batyst w Austryi opłaca 120 zł. w Rossyi opłacał dotąd 300 zł. od cent. metr., a od r. b. płacić będzie 330 zł.

Przędza wełniana w Austryi płaci za centr. metr. 1 zł. 50 ct. do 8 zł., w Rossyi dotychczas płaciła 44 zł. 50 ct. obecnie 48 95 ct., sukno w Austryi 40 do 60 zł. w Rossyi 400 zł. a obecnie 440 zł., dywany w Austryi 30 zł. w Rossyi 117 a teraz 128 zł. 70 ct., szale w Austryi 150 zł., w Rossyi 1174 a teraz 1291 zł. 40 ct., fulary, towary półjedwabne i jedwabne w Austryi opłacają 150 do 200 zł., w Rossyi płaciły dotąd półjedwabne 870, a fulary i jedwabne tkaniny 1944, teraz zaś pierwsze płacą 957 zł., drugie 2138 zł. 40 ct. od centr. metr.

Te przykłady wystarczą. Wspomnimy tylko jeszcze o trzech artykułach, które przy umiarkowańszej taryfie celnej mogły były być wprowadzane za granicę rossyjską, mianowicie o winie i lokomotywach. Wino w Austro-Węgrzech opłaca 12 zł. od centr. metr., w Rossyi 22 zł. 70 ct. dotychczas, a 24 zł. 92 ct. od chwili podwyższenia, lokomotywy w Austryi płacą od centr. metr. 4 zł., w Rossyi dotąd 12 zł. 10 ct. obecnie 13 zł. 42 ct., wreszcie odzież gotowa obłożona w Austryi cłem wynoszącem od 48 do 240 złr., w Rossyi opłacała stosownie do materyału 210, 1050 i 3500 zł., ma zaś teraz opłacać 231, 1155 i 3850 zł. od centnara metrycznego. Przy wielu artykułach, jak przędza lniana i wełniana, średnie gatunki sukna, szale, wszelkie rodzaje towarów jedwabnych i tak zwanych konfekcyj obecny dodatek dziesięcioprocentowy jest wyższym, niżeli całe cło austryackie.

Uciążliwość taryfy powiększają jeszcze bardziej rozmaite przepisy manipulacyjne i konieczność posługiwania się spedytorami kolejowymi, niemożność cofnięcia towaru, który przeszedł przez granicę, bez zezwolenia adresata, chociażby tenże nie zapłacił za towar, dowolny wykład i doraźne zmiany przepisów taryfy i t. p.

Wszystko to razem wzięte jest przyczyną, że wywóz towarów z Austryi do Rossyi jest stosunkowo bardzo mały i nie powiększa się, lecz raczej zmniejsza. Wartość towarów wywiezionych w r. 1875 wynosiła 36,600.000 w r. 1879 spadła na 33 miliony, teraz zaś skutkiem podwyższenia cła zapewne zmniejszy się jeszcze bardziej. Główne artykuły wywozu z Austryi do Rossyi stanowiły sól w ilości 193.000 centr. metr., towary żelazne 39.600 centr., maszyny 37.400, odzież i konfekcye 2099 centr. metr. Z ogólnego wywozu Austryi 44·32 prc. maszyn, 20.82 prc. wyrobów żelaznych i stalowych, 15·17 prc. odzieży odchodzi za granicę rossyjską. Wywóz niemiecki i angielski w wyższym nierównie stopniu jest dotknięty przez politykę celną rossyjską, dlatego wielce ciekawą będzie odpowiedź pruskiego ministra handlu ks. Bismarcka na zapowiedzianą interpelacyę w sprawie podwyższenia taryfy celnej rossyjskiej.

OSTATNIA POCZTA

Radca sekcyjny w ministerstwie finansów p. Ignacy Mayer, którego wystąpienie w pamiętnem nocnem posiedzeniu Izby deputowanych wowołało taką burzę ze strony liberalnej opozycyi, mianowany został radcą ministeryalnym.

Kuryer Poranny zapisuje pogłoski według których, biskupami dyecezyalnemi w królestwie Polskiem mają być mianowani księża: kanonik Sotkiewicz, obecny administrator archidyecezyi warszawskiej, kanonik metropolitalny warszawski Borzewski, kanonik Kossowski, b. rektor Akademii duchownej; biskupami zaś sufraganami mają zostać, jak twierdzą: ksiądz Hollak, proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Warszawie i ksiądz Magnuski, wikaryusz parafii św. Krzyża, również w Warszawie.

Minister skarbu Magnin, przedłożył w dniu 15 b. m. radzie ministrów budżet francuzki na rok 1882 wraz z uzasadnieniem. Wydatki są o 47 miljonów wyższe od budżetu z r. 1881. Z tej podwyżki 6 milionów franków przypada na oświatę, a specyalnie na szkoły średnie. Nowych ulg podatkowych projekt budżetowy nie zawiera, rodzajem ulgi jednak jest to, że pietnastomilionowy wydatek na szkoły ludowe, które gminy przestają utrzymywać w skutek bezpłatności oświaty ludowej przeszedł na państwo. Projekt budżetu na rok 1882 ma być w przyszły czwartek przedstawiony Izbie deputowanych.

Wiadomość o bliskiem zakończeniu zmowy robotników w Lancashire była, jak się zdaje, przedwczesną. Nowsze doniesienia mówią przeciwnie, że zmowa przybiera większe rozmiary. Wiele fabryk musiało zaprzestać robót, a w Manchester czuć się daje brak węgla nawet na prywatny użytek.

Times oświadczają się stanowczo za zaprowadzeniem w parlamencie angielskim systemu zamykania dyskusyi na wzór parlamentów stałego lądu, *Daily News* zaś są zdania, że należałoby rozszerzyć władzę prezesa Izby, ażeby mógł kłaść tamę przewlekaniu obrad, ponieważ możność zamykania dyskusyi może być nadużytą przez większość w celu majoryzowania mniejszości i zupełnego niedopuszczenia jej do głosu. *Spectator* sądzi, że jeżeli inaczej obstrukcyonizmowi zapobiedz niepodobna, to należy dać rządowi prawo wprowadzenia w wykonanie przedłożonych Izbie ustaw, które Izba następnie mogłaby skasować, jeżeli takie byłoby jej przekonanie.

Sprawozdanie większości komisyi parlamentu angielskiego, która pod przewodnictwem księcia Richmond zajmowała się zbadaniem wadliwości rolniczych stosunków w Irlandyi, zaleca między innemi projekt rządowy, regulujący emigracyę z Irlandyi i wychodźtwo w okolice mniej zaludnione samej Irlandyi, oraz plan uprawy ugorów i ustanowienie sądu rozjemczego, któryby ustalił czynsze dzierżawne. Sprawozdanie przemawia za przeobrażeniem posiadłości wiościańskich, nie wdaje się jednak w szczegóły i podaje zarazem projekt ulg w przelewaniu własności ziemskiej i gruntowej. Mniejszość komisyi ma podać osobne sprawozdanie.

W depeszy z Londynu z dnia 9 b m. czytamy: Wczoraj odbyła się konferencya członków ligi irlandzkiej pod przewodnictwem Parnella, na której zawarto coś w rodzaju związku na Rütli, a to w celu opierania się do upadłego projektowi praw przymusowych. Uchwalono walczyć stanowczo, jeden za wszystkich, a wszyscy w obronie jednego. Z powodu wzmagających się obaw, postawiono na stopie wojennej wszystkie statki strażnicze u wybrzeży irlandzkich i podwojono osady tych statków.

Proklamacya wicekróla Irlandyi oświadcza, że w hrabstwie Clare i w trzech okręgach hrabstwa Fligo musi być wzmocnioną władza policyjna, z powodu panującego tam wzburzenia.

Na jednem z najbliższych posiedzeń parlamentu angielskiego deputowany Piotr Rylands zamierza wnieść następującą rezolucyę: „Izba jest zdania, że aneksya Transvaalu była aktem niepolitycznym i niesprawiedliwym i z ubolewaniem przyjęłaby wszelkie kroki rządu królowej, zamierzające do narzucenia supremacyi Anglii ludności transvaalskiej, która ma słuszne prawo do niezawisłości narodowej. Wniosek ten da niezawodnie powód do bardzo ciekawych rozpraw.

Z Durban pod d. 15 b m donoszą do *Timesa*, że ludność rzeczypospolitej Orańskiej ciągle objawia wielką sympatyę dla Boerów w Transvaalu, że nienawiść przeciw Anglikom jest w ogóle bardzo wielka pomiędzy ludnością holenderskiego pochodzenia i krajowcami, tak że potrzeba będzie wielkich sił, ażeby powstanie stłumić. Z Pretoryi i Potschefstroomu według tego doniesienia nie ma nowych wiadomości, zaś telegram londyński *Neue fr. Presse* z dnia 18 b. m. mówi, że pod Pretoryą zaszła bitwa, w której Boerowie zwyciężyli Anglików. Straty angielskie mają wynosić 67 ludzi. Druga wycieczka oblężonych Anglików została także odpartą. Też same wiadomości podaje *Standard*.

Według *Polit. Corresp.* rząd angielski w skutek licznych i natarczywych przestróg wyższych wojskowych, zdecydował się odwołać rozkaz wycofania wojsk z Kandaharu. Rząd nie ma zamiaru anektowania tego miasta, ale wojska angielskie pozostaną tymczasem w Kandaharze, gdyż indyjscy dygnitarze tak cywilni jak wojskowi są przekonani, iż ewakuacya tej pozycyi w dzisiejszych stosunkach stałaby się pobudką do ponownego powstania w Afganistanie.

Zapowiadane przez mocarstwa przedstawienie jednomyślne do rządu greckiego dotychczas nie przyszło do skutku, ale nie zostało zaniechane i ma się wkrótce urzeczywistnić. Głównym celem tego przedstawienia nie będzie skłonienie Grecyi do przyjęcia sądu rozjemczego, którego projekt zdaje się zupełnie zaniechanym, lecz zniewolenie jej do umiarkowania i szanowania pokoju. Dyplomacya nie łudzi się, żeby krok ten podziałał na razie skutecznie, ale z drugiej strony pewnem jest, że Grecya nie będzie mogła ignorować tak poważnych napomnień mocarstw europejskich. Donoszą też i z Paryża, że dyplomacya francuska nie zrezygnowała z myśli rozjemstwa, ale zaproponowała czynność tę odroczyć, ażeby przygotować odpowiedniejszą i praktyczniejszą podstawę do rokowań. Propozycya Porty podająca myśl prowadzenia bezpośrednich rokowań w Konstantynopolu zyskuje widoki przyjęcia.

Patryarcha koptyjski w Aleksandryi udaje się w misyi od khedywa do króla Jana abissyńskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 stycznia. Deputowany dr. Rydzowski umarł dziś popołudniu tknięty apopleksyą.

Wiedeń, 20 stycznia. Komisya budżetowa załatwiła etat ministerstwa obrony krajowej, tudzież tytuł „podatki konsumcyjne i cła“ według wniosków referenta. Minister hr. Welsersheimb oświadczył na zapytanie, że rozporządzenie wykonawcze do ustawy o taksach wojskowych zostanie wkrótce wydanem, a wykonanie ustawy nastąpi w przepisanym terminie.

Wiedeń, 20 stycznia. Rada generalna Banku austryacko-węgierskiego ułożyła dla walnego zgromadzenia porządek dzienny, zawierający wyłącznie przedmioty statutami przepisane, ustanowiła na rok 1881 dotacyę dla dyrekcyi w Wiedniu w sumie 125 milionów, dla dyrekcyi w Peszcie zaś w sumie 50 milionów, z których co najwięcej jedna czwarta część użytą być może na udzielanie pożyczek. Przyznane dyrekcyi peszteńskiej poprzednio podwyższenie dotacyi o 2 miliony, mające walor do końca marca, pozostało nienaruszone. Uchwalono także, że wszystkie kasy Banku mogą udzielać zaliczek na węgierską rentę papierową i listy zastawne austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego (*Boden-Credit-Anstalt.*)

Peszt, 20 stycznia. Izba deputowanych, uchwaliwszy w trzeciem czytaniu ustawę o służbie bezpieczeństwa, rozpoczęła rozprawę ogólną nad przedłożeniem o podatku konsumcyjnym.

Paryż, 20 stycznia. Senat wybrał prezesem Saya a Izba deputowanych Gambettę.

Paryż, 20 stycznia. Wiceprezesami Izb zostali wybrani: w senacie Rampon, Leroyer, Calmon i Delarcy; w Izbie deputowanych Brisson, Philippoteaux i Senard.

Rzym, 20 stycznia. W tutejszych sferach decydujących panuje przekonanie, że ministerstwo Cairolego nie mogłoby pozwolić, ażeby na zamierzonym mitingu demokratycznym w Rzymie Garibaldi wystąpił jako przedstawiciel irredentystów tryestyńskich, jak to zapowiadają dzienniki niemieckie.

Messyna, 20 stycznia. Królestwo wpośród owacyj ludowych wyjechali do Reggio. Liczna publiczność na dziewięciu parowcach towarzyszyła im przy odjeździe.

Londyn, 20 stycznia. W Izbie niższej oświadczył Dilke, że układy mocarstw w calu zapewnienia pokojowego rozwiązania sprawy greckiej trwają ciągle. Propozycya sądu rozjemczego została zaniechaną. Nowa nota okólna Porty nadeszła, mowca jednak nie może już teraz zapowiedzieć, jakie dalsze kroki z narad między mocarstwami wynikną.

Wiedeń, 21 stycznia. (*Tel. pryw.*) Ś. p. Rydzowski umarł w sile wieku, bo liczył zaledwie 51 lat. Wczoraj podczas obiadu Rydzowski był jeszcze zdrów zupełnie i wesół. Wracając do pomieszkania w hotelu pod węgierską koroną, uczuł w drodze dolegliwości, wezwał więc posługacza, żeby go do pokoju zaprowadził i lekarza przywołał. Lekarz, który zaraz przybył do hotelu, skonstatował, że ś. p. Rydzowski już nie żyje. Była to apopleksya spowodowana organicznym błędem sercowym.

W skutek śmierci ś. p. Rydzowskiego, który był referentem komisyi dla ustawy o lichwie, dalsza rozprawa nad tą ustawą dozna krótkiej zwłoki.

Wiedeń, 21 stycznia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki poświęcają bardzo sympatyczne wspomnienie pamięci śp. dr. Rydzowskiego.

Prezydentem trybunału państwa w miejsce br. Kraussa ma być mianowany dr. Unger a wiceprezydentem zapewne Habietinek.

Członek centralnej komisyi dla regulacyi podatku gruntowego, Rziha. rozesłał między gminy czeskie projekt petycyi do Rady państwa. W projekcie tym Rziha stanowczo ujmuje się za uchwałami centralnej komisyi i występuje równie stanowczo przeciw nieuzasadnionej agitacyi.

Wiedeń, 21 stycznia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki berlińskie podają jako wiadomość pewną, że *Italia irredenta* z Garibaldim na czele układa znowu plany akcyi przeciw Austryi.

Paryż. 21 stycznia. Na bankiecie kupców winnych Gambetta miał mowę, w której oświadczył się za absolutną wolnością prasy, polityką racyonalną. postępową i umiejętną. oraz za utworzeniem potężnego i płodnego w następstwa demokratyzmu. Wybory municypalne dowiodły, że obawy jakie miano względem objawów roku bieżącego były nieuzasadnione. Wybory do senatu i Izby zapewnią tryumf demokracyi, rzeczpospolitej i ojczyzny.

Petersburg, 21 stycznia. *Agence Russe* pisze, że propozycya Porty ażeby układy dalsze w sprawie grecko-tureckiej prowadzić w Konstantynopolu, daje możność dojścia do praktycznych rezultatów, ponieważ idzie o to, ażeby znaleźć taką pośrednią drogę pomiędzy propozycyami Porty z d. 3 października i uchwałą konferencyi berlińskiej, którąby Grecya przyjąć mogła.

Margrabia Tseng zawiadomił rząd rossyjski. że rząd chiński zgadza się na warunki przyjęte w Petersburgu. które teraz w formie traktatu przedłożone zostaną do ratyfikacyi.

Londyn, 21 stycznia. Izba niższa po odrzuceniu dodatkowego wniosku O'Kelly'ego przyjęła adres bez głosowania i na wniosek rządu. również bez głosowania. uchwaliła go w drugim czytaniu. Rząd oświadczył, że jak tylko zdarzy się sposobność. będzie się starał użyć drogi pośrednictwa w kraju Basutów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 stycznia 1881, godzina 2 m. 32. Losy kredytowe 178·50, Węg. akcye kredyt. 261·25, Akcye anglo-austr. 129·—, Akcye banku Union 116 30, Akcye kolei Karola Ludwika 280·25, Akcye kolei północnej 249·50, Akcye kolei południowej 101·75, Akcye kolei Alfold. 156·25, Akcye kolei Elżbiety 200·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·—, Wiedeńskie losy 115·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy z roku 1864 156·50, Losy regulacyi Cissy 107·20, Losy tureckie 22.50, Węgierska renta 109·05, Akcye banku związkowego 128·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej 156·50, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¼, Węgierskie losy 107·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 20 stycznia 1881, godzina 5, min. 40. Akcye kredytowe 284·30, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 280·50, Południowa —·—, Renta papierowa 72·75, Galicyjskie listy zastawne 102·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38½, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 stycznia 1881, godzina 10 min. 47. Akcye kredytowe 283·50, Anglo-Austr. 128·70, Akcye banku Union 116·—, Kolej Karola Lud. 280·10, Południowa 101·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·40—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 20 stycznia. Wiedeń: Pszenica 11·40 do 11·75 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.22 do 11.29 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 206·—, żyto —·—, spiritus loco 53.30, olej rzepakowy 52·30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·25, olej rzepakowy 71·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—. owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 21 stycznia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 724.50mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 4.8°C. Psychrometr wilgotny — 5.3°C. Prężność pary 2.8mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 10. Wiatr W3. Ozon 10.

Temperatura powietrza — 3.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 750.90mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 21 stycznia 1881.

Hotel Langa.

Pp. L. Fleischmann z Wiednia. J. Langer z Wiednia. J. Ostressy z Wiednia. O. Rathe z Berlina.

Hotel George'a.

Pp. F. Braikowich z Wiednia. H. Zakrzewski z Wiktorowa.

Hotel Europejski.

Pp. G. Kamiński z Borzykowa. J. Czopp z Tarnowa.

Hotel Angielski.

Pp. J. Lapiński z Przemyśla. F. Opolski z Mościsk.

Hotel Lazarusa.

Pp. E. Beress z Podwołoczysk M Weiser z Husiatyna. T. Klein z Wiednia. J. Szydkiewicz z Dawidowa. K. Koczorowski z Wełdzirza.

Hotel Warszawski.

Pp. F. hr. Olizar z Oczacia. H. hr. Głębocka z Wołynia S. Jaroszyński z Wołynia.

Hotel Krakowski.

Pp. E. Majer z Krakowa. F. Nalepa z Krynicy. A. Teodorowicz z Rozwadowa A. Winnicki z Rossyi. F. Grott z Radziechowa. J. Thüll z Podhorzyc.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Kochanowski z Majdanu J. Borykiewicz z Sambora. J. Dębski z Rybotycz

Odjechali ze Lwowa.

Pp J. hr. Młocka do Hołobutowa. Dr. M. Karcz do Żółkwi. J. Bukowski do Niemczyna. Dr. Cz. Królikowski do Radziechowa. Cz. Lekczyński do Remenowa M. Przełucki do Rossyi. B. Skibniewski do Balic. J Terlecki do Smolnik. T Wasilewski do Sienkowa. W. Znamirowski do Hnilcza. M. hr. Reyowa do Psar.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dwoorca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 stycznia 1881.

		płacą		żądają	
		waluta austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.	bez kupona				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.		281	—	283	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		298		301	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł.	bez kupona bieżącego				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		98	50	99	35
„ „ „ 4 pr. w. a.		91	75	92	75
„ „ „ 5 pr. okresowe		98	50	99	35
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		102	35	103	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		98	25	—	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98	20	99	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa		19	25	20	75
„ „ Stanisławowa		24	—	26	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	48	5	58
Dukat cesarski		5	50	5	60
Napoleondor		9	34	9	42
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	50	1	65
„ „ papierowy		1	22½	1	24
100 marek niemieckich		57	80	58	40
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

zdnia 17 stycznia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	72.90	73.05
luty-sierpień	72 95	73.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	73.95	74·10
kwiecień-październik	74.—	74 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.—	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173.	173.40
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.50	88.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.50	99.
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.75	96.50
Węgier	97.50	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.75	127.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	285.10	285.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	820.—	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.—	78.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	562.—	564.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	201.50	202.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2497.—	2500.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	282.75	283.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.50	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	276.50	277.
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	102.25	102.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	148.—	148.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	107.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.80	103.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.45	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	101.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.80	90.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.25	104.75
„ „ „ „ II emisyi	102.25	102.75
„ „ „ „ III. „	102.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	101.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	92.75
z r. 1867	98.10	98.40
z r. 1868	91.75	92.25
z r. 1872	89.50	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.30	86.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.50	106.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.50	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.—	49.
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	35.—	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.65	118.80
Paryż za 100 fr.	46.80	46.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.50	9.37.50
Rossyjski imperyał	9.66.—	9.68.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 20 stycznia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	80
„ „ „ w srebrze	73	90
Renta w złocie	88	25
Losy pożyczki z roku 1860	130	75
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	284	10
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	58	10

Dziennik Urzędowy.

(499 1—3) **Edykt.**

L. 5202. C. k. sąd powiatowy w Tyczynie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jędrzejowi Osice pto. 150 zł. i 150 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Osiki kuratorem Tomasza Prędeckiego i temuż tut. sądową rezolucyę z dnia 28 lutego 1880 l. 1297 doręczył.

O tem zawiadamia się Jędrzeja Osikę z wezwaniem, aby o miejscu pobytu swego sądowi doniósł lub innego zastępcę sobie obrał, wreszcie aby wszelkich środków ku obronie mu przysługujących użył, inaczej skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tyczyn 13 listopada 1880

(468 1—3) **Edykt.**

L. 8123. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Lazara Herbsta z ugody sądowej z dnia 21 grudnia 1876 l. 908 w kwocie 239 złr. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 64 w Wolicy sądowej położonej ciała tabularnego niestanowiącej do dłużnika Franciszka Macha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w trzech terminach 28 lutego, 28 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1120 zł. poniżej której w dwóch pierwszych terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie sprzedaną będzie, także niżej ceny szacunkowej, lecz tylko za taką cenę jaka się równa wszystkim na powyższej realności ciążącym długom.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 112 zł.

Reszta warunków, akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w Registraturze c. k. sądu powiatowego.

Ropczyce 22 grudnia 1880

c. k. sędzia powiatowy.

(510 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1917. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Judy Seiferta w kwocie 150 zł. z pn., odbędzie się dnia 27 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1881. zawsze o godzinie 10 z rana w biurze sądowem publiczna przymusowa sprzedaż ogrodu pod l. 65 w Budzanowie położonego, dłużników Józefa i Maryi Kaczor własnego, objętości $^3/_4$ morga na 550 zł. w. a. ocenionego, przyczem się oznajmia że ten ogród na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Wadyum wynosi 55 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów dnia 1 grudnia 1880.

(504 1—3) **Edykt.**

L. 8668. C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że celem wydobycia sumy 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz banku zaliczkowego „Nadzieja“ na dniu 4 marca, 8 kwietnia i 9 maja 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. 46 w Dobrotowie położonej, niehipotecznej do małoletniego Petra Biłou sa jako spadkobiercy, Andryja Biłousa należącej.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 90 zł., poręczne 9 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Delatyn 28 grudnia 1880.

(335 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9804. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat sumy pożyczkowej 100 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w trzech terminach dnia 3 marca, dnia 7 kwietnia i dnia 5 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna licytacya realności dłużników Antoniego i Maryanny Brańków własnej, pod l. 11 w Jaroszowicach położonej niehipotecznej.

Cena wywołania wynosi 440 zł., wadyum 44 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wadowice 3 stycznia 1881.

(495 1—3) **Edykt.**

L. 8073/1880. Na zaspokojenie wierzytelności 500 zł. a. w, z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 18 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1881 licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 88 w Pawłosiowie położonej dłużników Aleksandra i Anny Słuckich własnej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. 100 zł. a. w

Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 28 października 1880.

(479 1—3) **Edykt.**

L. 65. C. k. sąd krajowy w Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż do przedsięwzięcia przymusowej licytacyi realności pod l. $566^3/_4$ we Lwowie położonej, dłużników Ernestyny Hand i nieletnich Chany Dawida dw. im. i Rudolfa czyli Ruwena Handów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie:

a) 113 zł. 40 ct. w. a. z procentami po 6 prc. od dnia 3 stycznia 1879 i kwoty 1 zł. 13 ct. jako 1 prc. prowizyi,

b) 113 zł. 40 ct. a. w. z procentami po 6 prc. od dnia 3 lipca 1879 i kwoty 1 zł. 13 ct. jako 1 prc. prowizyi.

c) 1405 zł. 8 ct. a. w. z 7 prc. procentami od dnia 3 stycznia 1880 nareszcie

d) kosztów sądowych w kwocie 16 zł. 28 ct. a. w. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 17 zł. 77 ct., 6 zł 51 ct. przyznanych wyznacza się termin na dzień 17 marca 1881 o godzinie 10 przed południem na którym licytacya w sali rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego we Lwowie się odbędzie.

Na tym terminie realność ta także niżej ceny wywołania, która wynosi 4000 zł. a. w. sprzedana będzie, wadyum przez licytantów złożyć się mające wynosi 200 zł. wal. austr.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby albo po dniu 14 czerwca 1880 jako dniu wydania wciągu tabularnego prawo hipoteki na tej realności uzyskali, albo którymby uchwała niniejsza wcale albo wcześnie doręczoną być nie mogła, niniejszym edyktem i przez ustanowionego już kuratora adw. dr. Mans ha

Lwów dnia 8 stycznia 1881.

(497 1—3) **Edykt.**

L. 5822. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa Wiktoryę Drzawską aby w przeciągu roku w Sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku po ś. p. Janie Drzawskim złożyła, gdyż w przeciwnym razie spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Franciszkiem Rapaczem pertraktowanym będzie.

Nowytarg dnia 19 września 1880.

(515) **Edykt.**

L. 195. Czyni się wiadomo, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stružа dnia 27 stycznia 1881, dla gminy Groble 15 lutego 1881 i dla gminy Wólka Łętowska dnia 1 marca 1881 się rozpoczną.

Każdy interesowany może się zgłosić i przytoczyć, co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. Komisya hipoteczna.

Nisko dnia 9 stycznia 1881.

(516 1—3) **Edykt**

L. 1818. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie ogłasza niniejszem, iż na skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 4 marca 1880 l. 2228 w celu zaspokojenia wierzytelności Benjamina Ebensteina w kwocie 60 złr. w. a. z 6 prc. odsetkami od dnia 20 października 1874 kosztów sądowych 4 złr. 77 ct., 8 złr., 4 złr. 2 ct., 2 złr. 86 ct. i 4 złr. 11 ct. sprzedawać się będzie w sądzie tutejszym na dniu 31 stycznia, 28 lutego i 31 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 tej przed południem realność Iwana Jurijczuka w Kluczowie małym pod Nr. 32/32 położona, a to na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn 22 kwietnia 1880.

(513 1—3) **Edykt.**

L. 4267. C k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 11 lutego, 11 marca i 29 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 50 w Kutach położonej. niestanowiącej, tabularnego ciała, należącej do Jana i Zofii Migockich i na 200 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi 260 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 24 września 1880.

(512 1—3) **Edykt.**

L. 4983. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 17 lutego 1881, 18 marca i na dniu 29 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 55 w Rożnowach położonej, niestanowiącej ciała tabularnego, należącej do Palija Stasieka i na 100 złr. a. w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 100 zł. a. w. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 26 sierpnia 1880.

(233 1—3) **Edykt.**

L. 94. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że ustanowił w celu doręczenia tutejszej uchwały z dnia 30 sierpnia 1879 l. 5160 mocą której na podstawie orzeczenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 19 sierpnia 1879 l. 11011, stósownie do prośby Franciszka Grossa de pr. 13 lutego 1879 l. 947 na zasadzie cessyi Czesława Fihausera z d. 26 czerwca 1876 w oryginale przedłożonej której odpis uwierzytelnić się mający do księgi zbiorów złożyć należy Franciszka Grossa za właściciela jednej piątej części 1/. sumy 6800 złr. a. w. na rzecz dawnej Eleonory z Wojnarowiczów Fihauser w stanie biernym $^2/_3$ części dóbr Brzana dolna (w księgach tabul krajowej dom. 350 pag. 432 n. 33 on. a teraz w wykazie tabularnym l. 126 tychże dóbr na karcie C. poz. 38 on; w $^1/_5$ części na imię Czesława Fihauser zaintabulowanej. 2. sumy 2500 złr. w listach zastawnych i summy 500 złr. gotówką z obowiązkiem zapłacenia w ciągu czterech od 24 czerwca 1863 liczyć się mających lat z pn. dalej prawa Eleonory Fihauser w razie niewypłacenia w oznaczonym terminie powrócenia do wszelkich praw kodycylem z 26 września 1861 nadanych i odebrania dóbr Brzany gornej z pn. w swe posiadanie wreszcie 3/ obowiązek małżonków Andrzeja i Olimpii Lovasonów bezpłatnego wydania Eleonorze Fihauser 50 sztuk drzewa budowlanego na rzecz Eleonory Fihauser w stanie biernym dóbr Brzana górna w księgach tabuli kraj wej dom 359 pag. 360 n. 63 on. a obecnie wedle wykazu tab l. 108 karty C. p z. 20 en. w $^1/_5$ części na imię Czesława Fihausera intabulowanych na karcie C. zaintabulowano, P. Czesławowi Fihauserowi z miejsca pobytu nieznanemu ad wokata krajowego Dr. Zelechowskiego w Nowym Sączu kuratorem.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 24 stycznia 1880.

(507 1—3) **Edykt**

L. 30276 C k sąd powiatowy deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z 30 października 1880 l. 30276 d zwołoną została w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Sebastyanowi Zwierzyńskiemu pto. 72 zł., 72 zł., 72 zł., 1119 zł. 10 ct. i 7 zł. 16 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 22 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonej, a Sebastyana Zwierzyńskiego własnej, do której to licytacyi wyznaczone zostały 3 termina na dzień 19 lutego, 26 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 4 po południu w tut. sąd. gmachu.

Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 350 zł., a wadyum wynosi 35 zł.

Warunki litacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w ts. registraturze dozwolonem jest przejrzeć.

Kraków dnia 30 października 1880.

(508 1—3) **Edykt.**

L 40038 C. k. sąd powiatowy deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 659 zł. 57 ct z pn. od Jana Rożka c. k. uprz. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należącej się odbędzie się 24 lutego 1881 o godzinie 4 po południu w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 11 w Batowicach położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3800 zł.

Wadyum wynosi 380 zł. w. a.

Na tym terminie posiadłość i poniżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kraków 19 listopada 1880.

(509 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16412. Celem zaspokojenia wierzytelności Nussima Polnera w kwocie 90 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 w Reczpolu położonej, dłużnika Franciszka Bednarskiego własnej w dniu 22 lutego, w dniu 23 marca i w dniu 27 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 560 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 56 zł

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 15 listopada 1880.

(511 1—3) **Edykt.**

L. 8593. W sprawie egzekucyjnej Gabryela Pilińskiego przeciw Jerzemu Seneckiemu. pto. 8 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jerzego Seneckiego kuratorem p. Michała Orłowicza z Komarna, wzywając dłużnika, aby temuż informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi podał, inaczej skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Komarno 20 października 1880.

(525 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 22. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie, opróżnione w tutejszym okręgu szkolnym.

1. Przy szkole 4 klasowej etatowej męskiej w Stryju posada starszego nauczyciela z roczną płacą 600 zł. w. a.

2. Przy szkole 4 klasowej etatowej w Żydaczowie dwie posady z roczną płacą 450 zł. w. a

3 Przy szkole 4 klasowej etatowej żeńskiej w Stryju posada młodszej nauczycielki z roczną płacą 360 zł. w. a.

4. Przy szkołach jednoklasowych etatowych w Dobrzanach, Hurniach, Kałnem, Kruszelnicy, Libochorze, Lubieńcach, Nowemsiole, Oporcu, Podhorodcach, Rozwadowie, Siechowie, Siemiginowie; Sławku, Synowie niżnej, Smorzu, Tarnawce, Tuchli, Żupanie z roczną płacą 300 zł w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Prosby należycie udokumentowane należy wnieść do tutejszej c. k. okręgowej rady szkolnej w przeciągu sześciu tygodni, licząc od pierwszego umieszczenia tego konkursu w dzienniku urzędowym.

Kandydaci będący już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem tych Rad szkolnych, pod których są zwierzchnictwem

Stryj dnia 19 stycznia 1881

(269 1—3) **Edykt.**

L. 6143 W tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą zostanie w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie leżącej Hrynia Iwanusa o 150 zł. z pn. dnia 11 marca 1881 przymusowa sprzedaż realności gruntowej l. 309 w Starych Bohorodczanach pod warunkami w Gazecie Lwowskiej Nr 132, 133 i 134 z r. 1879 ogłoszonemi z tą tylko odmianą, że rzeczona realność na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k sąd powiatowy

Bohorodczany 24 października 1880.

(356 1—3) **Edykt.**

L. 7109. C k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że Mojżesz Getzel urodzony w Buczaczu w r. 1826 z rodziców Leiby i Tauby małż. Getzlów tusąd. uchwałą z 12go marca 1878 l. 3224 za umarłego uznany został. Gdy tutejszemu sądowi niewiadomo, czyli i którym osobom prawo dziedziczenia do jego spadku przysługa, a zatem wzywa się wszystkich, którzy jakiekolwiek prawa z jakiegokolwiek tytułu prawnego do tego spadku sobie roszczą, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie przy wykazaniu swych praw zgłosili, gdyż w przeciwnym razie działanie spadkowe po tymże zmarłym ze zgłaszającymi się spadkobiercami drugiej linii Chaną Kritzer, Ryfką Blitz, Goldą Pollak i Schnycrem Getzel wdrożonem będzie.

Dla niewiadomych spadkobierców ustanawia się tymczasem kuratorem Naftalego Meerengel z Buczacza.

Z c. k. sądu powiatowego

Buczacz 3 września 1880.

(359 1—3) **Edykt.**

L 8124. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku uwiadamia Jana i Katarzynę Kończewiczów z życia i miejsca pobytu niewiadomych tudzież ich spadkobierców i prawonabywców z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, iż Sara Blücher wniosła przeciwko tymże pod dniem 9 listopada 1880 l. 8124 pozew o zapłacenie 250 dukatów hol. z większej sumy 500 dukatów hol. w stanie biernym realności pod l. k. 139 w Przeworsku położonej wedle Tom. haer. I pag. 49 56 n. on. 1, 5, 7, intabulowanej, że wskutek tego pozwu zarządzono postępowanie ustne, i termin na dzień 18 marca 1881 o godzinie 9 rano wyznaczono, a kuratorem dla pozwanych Marcin Lisiewicz z Przeworska ustanowionym został, wzywa się przeto rzeczonych pozwanych, ażeby swemu kuratorowi wszelkie dowody ku obronie swej służące dostarczyli, lub też innego obrońcę sobie obrali, w przeciwnym bowiem razie wynikłe niepomyślne skutki dla nich sami sobie przypisać będą musieli.

Przeworsk 12 listopada 1880.

(345 1—3) **Edykt.** L. 32704.

C. k sąd krajowy w Krakowie odnośnie do edyktu z dnia 14 maja 1880, licz. 7520 podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Langrocka w kwocie 6479 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 408 w Krakowie położonej, wedle ks. gł. gm. V. vol. ant. 1 pag. 430 dłużnika Antoniego Krzyżanowskiego własnej, w nowych dwóch terminach a to w dniu 9 marca i w dniu 20 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod warunkami w uchwale z dnia 14 maja 1880 l. 7520 ustanowionemi i to za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 18894 zł. a. w.

Akt oszacowania, warunki i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kraków 17 grudnia 1880.

(337 1—3) **Edykt.**

L. 54940 C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem p. Wandę z Krynickich Kępińską. właścicielkę dóbr Hodynie, z miejsca pobytu niewiadomą, iż na prośbę Hermana Raucha zezwolono tutejszą uchwałą z dnia 22 lutego 1879 l. 6912 na zaintabulowanie prawa hipoteki dla kwoty 150 zł. w. a. na sumie 8500 zł. w. a. na rzecz Augusta d' Hauterive na dobrach Hodynie zahipotekowanej, którą to uchwałę doręcza się równocześnie ustanowionemu dla niej kuratorowi w osobie tutejszego adwokata Dr. Roberta Czajkowskiego, któremu dodano na zastępcę adwokata Dr. Janowicza.

Lwów dnia 11 grudnia 1880

(231 1—3) **Edykt.**

L 15445. C. k. sąd powiatowy m. d. S II we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Karola Jagniątkowskiego niegdyś w Pasiekach zubrzyckich zamieszkałego, że sąd tut. zamianowal dla niego w sprawie dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom Tadeusza Jagniątkowskiego z Pasiek zubrzyckich pto. 700 złr. a względnie 640 zł. 56 ct. a w. z pn. kuratorem p. adw. Dr. Dzidowskiego z substytucyą adw. Dr. Bodeka. że temuż uchwała licytacyjna do l. 9061/80 doręcza się i wzywa go, żeby ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił. albo sądowi innego zastępcę podał.

Lwów 17 grudnia 1880.

(505) **Ogłoszenie.**

L. 32. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Zabłędza dnia 5 lutego 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tachów dnia 19 stycznia 1881.

(472 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 64881. Na pokrycie pretensyi 4 rat po 15 złr. w. a. z procentami 9 prc. zwłoki, 12 prc. asygnacyi ogniowej 7 złr. 33 ct. z procentami zwłoki 9 prc. i resztującego kapitału 173 zł. 4 ct. w. a. z pn. Galicyjskiego Zakładu Ziemskiego w Krakowie, odbędzie się w tutejszym sądzie 28 lutego, 22 marca, 20 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności Nr. 216 Spiach wykazem hipotecznym 401 gminy Wilcza Wola objętej dłużnika Jędrzeja Sudula własnej.

Cenę wywołania ustanawia się 720 zł. w. a. przez tenże Zakład jako cenę szacunkową przyjętą, wadyum zaś 72 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem przełożonego gminy Wilcza Wala.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 28 grudnia 1880.

(289 —3) **Edykt.**

L. 57658. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Alfredowi i Aleksandrze Oldze dm. im. hr. Borkowskim, że przeciw nim został dnia 11 grudnia 1880 l. 55189 na rzecz Amalii Lichtig wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Alfreda i Aleksandry Olgi dw. im. hr. Borkowskich nie jest wiadome, tedy ustanowiono dla nich adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Siterskiego, a wspomniany nakaz zapłaty zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczony.

Wzywa się zatem Alfreda i Aleksandrę Olgę dw. im. hr. Borkowskich, aby mianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe zastępstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 31 grudnia 1880.

(477 3—3) **Zawezwanie.**

L. 22995. Ponieważ c. k. straż skarbowa w Brodach przytrzymała w dniu 29 października 1879 na dworcu kolejnym w Krasnem w posztaku przekroczenia przeciw dochodom skarbowym 135 ½ kilogramów towarów łokciowych, nadanych przez niejakiego M. Glyka w Krasnem p d adresem Z. Brandler w Mościskach, oznaczonych litt. R. 11—12 wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do tych towarów, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach, w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Brody dnia 13 stycznia 1881.

(456 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 224. Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem stósownie do §. 21 ust. adw., że Dr. Stanisław Biesiadecki, adwokat w Jaśle tutejszemu Wydziałowi dnia 10 grudnia 1880 doniósł, że swoją siedzibę adwokacką do Krakowa przeniesie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Tarnów dnia 10 stycznia 1881.

(283 3—3) **Edykt.**

L. 57657. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Alfredowi i Aleksandrze Oldze dw. im. hr. Borkowskim, że przeciw nim został dnia 11 grudnia 1880 l. 55187 na rzecz Amalii Lichtig wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 4500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Alfreda i Aleksandry Olgi dw. im. hr. Borkowskich nie jest wiadome, tedy ustanowiono dla nich adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Siterskiego, i wspomniany nakaz zapłaty zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczony.

Wzywa się zatem Alfreda i Aleksandrę Olgę dw. im. hr. Borkowskich, aby mianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 31 grudnia 1880.

(462 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5273. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ela Randa w kwocie 10 zł. w. a. z pn. dnia 27 stycznia, dnia 3 marca i dnia 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Fedia Kowala własnej pod l. k. 2 w Zatwarnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 190 zł. w. a., zaś wadyum 19 zł. w. a.

Do tej licytacyi zaprasza się kupicieli.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska dnia 12 grudnia 1880

(476 3—3) **Edykt.**

L. 20669. C. k. sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Lwowskiej reprezentacyi Azienda Asseuratrice 1698 zł. 98 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 4 w Czystyłowie, wedle wykazu hipotecznego 118, dłużnika Pawła Strawskiego własnej, dnia 16 lutego i 16 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na tych terminach tylko za cenę szacunkową, kwotę 1053 wynoszącą pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 157 zł. 54 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(287 3—3) **Edykt.**

L. 57656. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Alfredowi i Aleksandrze Oldze dw. im. hr. Borkowskim, że przeciw nim został dnia 11 grudnia 1880 l. 55186 na rzecz Amalii Lichtig wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Alfreda i Aleksandry Olgi dw. im. hr. Borkowskich nie jest wiadome, tedy ustanowiono dla nich adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Siterskiego i wspomniony nakaz zapłaty zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczony.

Wzywa się zatem Alfreda i Aleksandrę Olgę dw. im. hr. Borkowskich, aby mianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 31 grudnia 1880.

(475 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5482. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia kwoty 100 zł. z pn. na rzecz Isaaka Ginsberga dnia 3 lutego, 3 marca i dnia 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż niewyłączonych części realności pod l. 118 w Łubiankach wyższych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Fedka Klimów należących, a mianowicie:

a) połowa chaty do obejścia Fedka Jastrubeckiego przyległa, która to połowa prostą linią środkiem na wzdłuż pociągniętą od drugiej połowy oddzieloną wraz z połową obejścia i budynków.

b) połowa ogrodu przypierająca do ogrodu Fedka Jastrubeckiego.

c) plac budowlany.

Cenę wywołania stanowi 172 zł. 50 ct.

Wadyum 17 zł. 25 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania całej realności jako też dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż dnia 15 grudnia 1880.

(473 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11818. W dniach 7 lutego, 7 marca i 5 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 79 w Wulce poturzyckiej położonej dłużników Jakóba, Małgorzaty i Michała Gerynowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 445 zł. 86 ct. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 900 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 3 grudnia 1880.

(466 3—3) **Edykt.**

L. 4433. W dniach 10 lutego, 10 marca i 8 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się na rzecz Herscha Helmera pto. 7 zł. 43 ct. przymusowa licytacya realności pod l. k. 1004 w Nadwórnej, Jana i Maryi Pifatajko własnej.

Cena szacunkowa 460 zł.

Wadyum 46 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 4 grudnia 1880.

(460 3—3) **Edykt.**

L. 24. C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba A. Ambosa, że Chaim Markus Brünner wniósł dziś przeciw niemu do l. 24 pozew o zapłacenie czynszu najmu w kwocie 137 zł. 50 ct., że na ten pozew wyznaczono termin do rozprawy na 9 lutego 1881 o godzinie 9 rano, i że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata Dr. Starzewskiego w Brodach, któremu pozew doręczono.

Temu kuratorowi ma I. A. Ambos udzielić środki obrony, lub oznajmić sądowi innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Brody 1 stycznia 1881.

(465 3—3) **Edykt.**

L. 5334. W dniach 18 lutego i 17 marca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 798 w Pniowiu położonej, niewiadomej z miejsca pobytu Apoloni Chomiakowej własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto. 706 zł. 66 ct., przy których terminach wzmiankowana realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Cena wywołania 615 zł.

Zakład 61 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć.

Do ewentualnego ułożenia warunków licytacyjnych wyznacza się termin na 23 marca 1881 o godzinie 8 przed południem.

Równocześnie oznajmia się Apolonii Chomiakowej i wszystkim, komu na tem zależy, że się ustanawia dla niej do przeprowadzenia niniejszej egzekucyi kuratora w osobie p. Erazma Masłowskiego c. k. notaryusza z Nadwórny i uwalnia tem samem od tego obowiązku dotychczasowego kuratora p. Ignacego Żurakowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 4 grudnia 1880.

(421 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 5814. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Arona Singera 48 zł. 37 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie połowa łąki na Prusowie w Cisecu położonej do dłużnika Tomasza Fułata należącej w trzech terminach: 3 lutego, 3 marca, 7 kwietnia 1881 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł

Milówka 25 listopada 1880.

(474 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5483. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia 300 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 19 w Łubiankach wyższych ciała tabularnego niestanowiącej Taćki Wiszniewskiej własnej, w trzech terminach a to: dnia 3 lutego 3 marca, i 4 kwietnia 1881, każdym razem o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi 628 zł.

Wadyum 10%,

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 15 grudnia 1880.

(435 3—3) **Edykt.**

L. 6711. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że gdy celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 47 zł. 50 ct. w. a. z pn. z większej sumy-1000 zł. w. a. pochodzących, należących się kasie Stowarzyszenia braterskiego górników w Jaworznie obecnie zaś ś. p. Augustowi Knetszowskiemu a względnie masie spadkowej jego jako cesyonaryuszce od Jana Dębskiego i spólników rozpisana ts. rezolucyą z dnia 24 marca 1880 do l. 14457/79 publiczna licytacya posiadłości gruntowych pod l. 53/rep 6, l. 22/rep. a. 33 i 34, l. 236/rep. b. 52, l. 24/rep. 53, i l. 37a/rep. 15, w Kątach położonych, ciał hipotecznych nie stanowiących, na terminach dnia 7 marca, i 3 czerwca 1880, dla braku licytantów uskuteczniona nie została, przeto w myśl tejże rezolucyi z dnia 24 marca 1880 do l. 14457/79 w tym samym celu rozpisuje się ponowną publiczną sprzedaż przez licytację tych posiadłości, która na jednym terminie tj. dnia 24 lutego 1881 r. o godzinie 10 rano uskutecznioną zostanie a na którym posiadłości te także niżej ceny szacunkowej 1520 zł. za jakąbądź cenę sprzedane być mogą.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Chrzanów dnia 31 października 1880.

(439 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5004. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 245 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13/4 w Słobodzie niebyłowskiej położonej, dłużnika Wasyla Roszko własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 3 marca, 31 marca, 19 kwietnia 1881. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 19 lipca 1880.

(411 3—3) **Edykt.**

L. 16856. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Nutego Stahlera, z powodu niemożności doręczenia temuż uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1880 do l. 6633 kuratorem ad actum Dr. Malawskiego a zastępcą Dr. Busia ustanowił.

W Tarnowie dnia 18 grudnia 1880.

(358 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 206. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 8 marca, 12 kwietnia i 17 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 21 w Strozy położonej Kazimierza Chmury własnej, ciała hipot. niestanowiącej.

Zakład wynosi 129 złr. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 5 stycznia 1881.

(414 3—3) **Edykt.**

L. 13333. W dniach 17 marca, 19 kwietnia i 19 maja 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Babinie położonej spadkobierców ś. p. Wasyla Hnatyszczaka własnej, w nowej księdze gruntowej dla gminy Babiny wyk. hip. l. 167 objętej, w sprawie Hersza Landau przeciw spadkobiercom ś. p. Wasyla Hnatyszczaka o zapłatę resztującej sumy 104 zł. 50 ct. w. a z przynależytościami.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 345 zł. w. a.

Wadyum 34 zł. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany.

Sambor dnia 4 grudnia 1880.

(396 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6460. Na pokrycie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 16 rat po 12 zł. w. a. z pn. i resztującego kapitału 80 zł. 80 ct. a.w. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 lutego, 24go marca i 21go kwietnia 1881 publiczna sprzedaż realności pod nr. 123/365 w Woli Raniżowskiej położonej, dłużnika Józefa Panka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania stanowi się 350 zł., a wadyum 35 zł.

Warunki licytacyjne i protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem przełożonego gminy Wola Raniżowska.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokołów dnia 20 grudnia 1880,

(338 2—3) **Edykt.**

L. 57569. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby książeczkę galic. kasy oszczędności l. 37782 na imię Jana Szwel na 1000 zł. w. a. opiewającą posiadali, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, opisaną książeczkę galic. kasy oszczędności sądowi przedłożyli, lub swe prawa do tej książeczki przed sądem zgłosili, inaczej po upływie tego terminu wyżej opisana książeczka kasy oszczędności jako amortyzowana uznaną zostanie.

Lwów 31 grudnia 1880.

(398 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6462. Na pokrycie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego 18 rat po 12 złr. w. a. i resztującego kapitału 97 złr. 43 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym 26 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 172/227 w Woli Raniżowskiej położonej, dłużników Adama i Maryanny Sudałów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem przełożonego gminy Wola Raniżowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 31 grudnia 1880.

(373 3—3) **Edykt.**

L. 18843. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 62 zł. w. a. z pn. na rzecz Z-wy Seidner odbędzie się dnia 25 lutego, 24 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Karola Bieszczanina i Maryi Bieszczanin w Tarnopolu położone.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 271 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacyi prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata Dr. Dalinowskiego a zastępcą tegoż p. adwokata Dr. Maxa.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(395 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6158. Na pokrycie pretensyi Chaskla Engelberga w kwocie 50 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 26 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż gruntu pod N. 418 w Woli Raniżowskiej położonego, obecnie nieobjętej masy spadkowej śp. Franciszka Puzio własnego, ciała tabularnego niestanowiącego.

Cena wywołania wynosi 70 zł. Wadyum 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i dotyczące protokoła można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Z c, k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 13 grudnia 1880.

(494 2—3) **Edykt.**

L. 3919. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie Byckało o zapłacenie kwoty 300 zł. w. a. przedsięwzięta zostanie w tutejszym sądzie w dniach 20 stycznia, 18 lutego, i 18 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 1029 w Horodence położonej do Oleksy Byckało należącej i ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone w sądzie do dowolnego przejrzenia.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 15 listopada 1880.

(490 2—3) **Edykt.**

L. 13075. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Peltza przeciw Iwanowi Onufrukowi pto. 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tus. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. (314/11) i (314/13) w Oskrzesińcach położonej według wykazu hipotecznego l. 117 księgi gruntowej gminy Piadyki na imię Maryi z Petryków Onufruk wpisanej na dniu 21 lutego, 13 marca, i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, iż na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność po cenie szacunkowej lub wyżej takowej, na 3 zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 87 zł. w, a. a wadyum 10 proc. takowej.

Stan majątkowy sprzedać się mającej realności w tus urzędzie ksiąg gruntowych a akt oszacowania i warunki licytacyjne w tus. registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 28 października 1880.

(491 2—3) **Edykt.**

L. 10721. Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Fleischera w kwocie 900 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. dnia 11 lutego 1881, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż pięciu szóstych części realności „Pniaki" lub „Kopaniny" zwanej pod l. 65 w Jastrzębce nowej położonych, Anny Wnękowskiej własnych.

Cena wywołania 8449 zł. 58 ct w. a.

Wadyum 844 zł 96 ct. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registratrze.

C. k. sąd pow. m. delegowany.

Tarnów dnia 20 września 1880.

(488 2—3) **Edykt.**

L. 12305. Stanisławowski c. k. obwodowy ogłasza, że w sprawie Stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Eufrozynie Michałkowskiej o 90 zł. oobędzie się dnia 20 stycznia, 7 i 21 lutego 1881, rano publiczna licytacya sumy 800 zł. z pn. w stanie biernym części realności l. k. 39¾ w Stanisławowie zahipotekowanej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny wywołania.

Ekstrakt tabularny rzeczonej sumy może być w tutejszej registraturze zaś stan tabularny realności l. k. 39¾ w tutejszej tabuli miejskiej przejrzanym.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 12 października 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwały sądowe wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. Dra Szydłowskiego i zapomocą tego edyktu.

Stanisławów 1 grudnia 1880.

(502 2—3) **Zaproszenie**

L 1979. do ponownej pertraktacyi ofertowej, która się odbędzie na dniu 24 stycznia 1881 w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa w celu zabezpieczenia dostawy belek powałowych i sufitowych do budowy 2giej części gmachu dla c. k. Namiestnictwa.

Warunki, pod jakiemi rzeczona dostawa oddaną będzie w przedsiębiorstwo mogą być przejrzane każdego dnia, w godzinach urzędowych w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 13 stycznia 1881.

(493 2—3) **Edykt.**

L. 5050. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie kwoty 294 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 w dniu 31 stycznia, w dniu 28 lutego i w dniu 24 marca 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 50 w Radwonie położonej, Macieja i Agnieszki Stanków i Macieja Streka własnej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa dnia 12 września 1880.

(492 2—3) **Edykt.**

L. 5036. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia c. k. notaryusza Władysława Trzecieskiego, wzywając ich, aby swe prawa, (sic) — L. 5036. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia c. k. upryw. gal. bank. hipotecznemu we Lwowie sumy 881 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 31 stycznia i w dniu 28 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod l. 17 w Łęce Smockiej, według księgi gruntowej gminy Samocice Dom Tom. str, 239 Grzegorza Szloska własnej.

Cena wywołania wynosi 2124 zł.

Wadyum 213 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się także niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na tej realności uzyskali przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Władysława Trzecieskiego, wzywając ich, aby swe prawa, bądź osobiście, bądź przez kuratora zgłosili, gdyż z zaniedbania skutki sami przypisać sobie będą winni.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa 2 listopada 1880.

(389 2—3) **Edikt.**

Z. 3888. Am 23 Feber, 31 März und 30 April 1881 wird hiergerichts zur Einbringung der Forderung des Moses Szer pr. 40 fl. die Feilbiethung der Realität CNr. 59 in Akrysz des Kozma Duczak vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn 16 Juni 1880.

(391 2—3) **Edikt.**

Z. 3887. Am 28 Feber, 31 März und 30 April 1881 wird hiergerichts zur Einbringung der Forderung des Moses Szer pr. 300 fl. die Feilbiethung der Realität CNr. 43 in Akrysz des Juda Z[illegible] vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn 16 Juni 1880.

(498 2—3) **Edykt.**

L. 7557. W dniach 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż jednej morgi gruntu pod l. 94 w Dulczy wielkiej położonej, do nieobjętej masy spadkowej Teofili Pilzyńskiej należącej.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 27 listopada 1880.

(445 2—3) **Edykt.**

L. 13800. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia raty 1ej w kwocie 24 zł. w. a. a dnia 8 lutego 1879 zapadłej z procentami zredukowanemi wskutek ogólnego obniżenia procentów na 10 pr. od dnia 8 lutego 1879, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, raty 2 w kwocie 24 zł. w. a. dnia 8 czerwca 1879 zapadłej, z 10 pr. procentem od dnia 8 czerwca 1879. aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym, raty 3 w kwocie 24 zł. w. a. dnia 8 października 1879 zapadłej z 10 pr. procentem od dnia 8 października 1879, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym, raty 4 w kwocie 24 zł. w. a dnia 8 lutego 1880 zapadłej, z 10 prc. procentem od dnia 8 lutego 1880, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym raty 5 w kw cie 24 zł. w. a. dnia 8 czerwca 1880 zapadłej z 10 prc. procentem od dnia 8 czerwca 1880, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym i resztującego jeszcze kapitału dłużnego w kwocie 356 zł. w. a. 69 ct z procentem 10 pr. od dnia ostatniej raty tj. 8 czerwca 1880 bieżącym, tudzież kosztów sądowych w kwocie 14 zł 5 ct. w. a. rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Stryju pod lk. 80 leżącej, Leisora Steinera, względnie jego spadkobierców własnej, która się odbędzie ma w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 17 lutego 1881. dnia 17 marca i dnia 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł., od której wadyum 10 pr. 80 zł. w. a. złożyć należy.

Gdyby w pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w takim razie na trzecim terminie niżej ceny wywoławczej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którzyby uchwały licytacyjnej przed terminem nie otrzymali, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Popiela ze Stryja.

Stryj dnia 10 grudnia 1880.

(485 2—3) **Edykt.**

L. 13.135 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że konkurs, tusądową uchwałą z dnia 24 czerwca 1880 l. 6425 na majątek Kamili Nerunowiczowej 2 voto Möser otworzony, wedle §§ 66 i 154 ust. konk. zniesionym został.

Kołomyja 30 grudnia 1880.

(382 2—3) **Edykt.**

L. 11210. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu spólników firmy Rismak & Stein, że na prośbę J. M. Rosenthala de praes 23 grudnia 1880 do l. 11210 t. s. uchwałą 31 grudnia 1880 do l. 11210 przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 925 Rubli. Dep. z pn. wydany został gdy wedle podania powoda pozwani spólnicy firmy Rismak i Stein z miejsca pobytu są niewiadomi, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania ich w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dr. Heynego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dr. Billeta.

Upomina się niniejszym edyktem spólników pozwanej firmy, by się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe kroki obronne podali, lub innego obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użyli, gdyż w przeciwnym razie wyniknę złe skutki sobie sami będą musieli przypisać.

Złoczów dnia 31 grudnia 1880.

(397 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6461. Na pokrycie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 16 rat po 21 zł. w. a. i resztującego kapitału 76 złr. 58 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. k. 178 w Woli Raniżowskiej położonej dłużników Błażeja i Maryanny Fartaków [illegible] ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne i protokół opisowy i szacunkowy można przejrzeć w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem przełożonego gminy Wola Raniżowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 20 grudnia 1880.

(400 2—3) **Obwieszczenie.**

L 9756. W dniach 10 marca, 21 kwietnia i 12 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 18 w Woźnikach Marcina Piotrowskiego własnej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim terminie zaś także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice dnia 18 grudnia 1880.

(487 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6795. C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 360 zł., 360 zł., 360 zł., 360 zł. i 4320 zł w. a. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 56 w Rzeszowie położonej, do Pinkasa i Ozyasza Frenkla, dalej do Feigi Lustmann należącej, w trzech terminach tj. 25 lutego, 26go marca i 28go kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie obwodowym, pod warunkami następującemi przedsięwziętą będzie.

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość oszacowania w ilości 12000 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjętą. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^1/_{10}$ część ceny wywołania, mianowicie sumę 1200 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub [illegible] Banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności rzeszowską, dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli zaś tych, którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczone być nie mogły i tych, którzyby z prawami swemi zastawu później do ksiąg gruntowych weszli, do rąk kuratora pana adwokata Rybickiego, któremu za substytuta pana adwokata Bindera dodaje się.

Rzeszów 10 grudnia 1880.

(486 2—3) **Edykt.**

L. 6995. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje na podstawie prawomocnego wyroku z dnia 24 maja 1869 licz. 336 w sprawie Izaaka Lagera pw. Feliksowi Głębockiemu i Józefie Głębockiej pto 197 zł. z pn. wydanego.

Celem zaspokojenia sumy 197 zł. a. w. wraz z procentem po 6 pr. od dnia 5 grudnia 1865 bieżącym i kosztami w kwocie 10 zł. 48 ct. tudzież kosztami egzekucyi 15 zł. 8 ct., 4 zł. 80 ct. i kosztami cessyonaryuszom Lieberowi Herbstowi i Filipowi Schwarzowi za obecną prośbę w kwocie 9 zł. 31 ct. a. w. przyznanemi, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 1013 zł. 77 ct. a. w. z większej sumy 2000 zł. m.k. pochodzącej na połowie dóbr Mogilno wykazem hipotecznym l. 153 objętej Feliksa Głębockiego własnej, na karcie C. w pozycyi 20, na rzecz Chany Sperlingowej a obecnie wedle poz. 55 na rzecz solidarnej dłużniczki Józefy Głębockiej zaintabulowanej w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 16 lutego i 16 marca 1881 w c. k. sądzie obwodowym odbyć się mającą pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi jest suma 1013 zł 77 ct. a. w. z procentami po 6 pr. od 1 lutego 1860 bieżącemi w stanie biernym połowy dóbr Mogilno Feliksa Głębockiego własnej, wykazem hipotecznym l. 153 objętych, w powiecie sądowym Grybowskim położonych, na karcie C. tegoż wykazu hip. dawniej w pozycyi 20 na rzecz Chany Sperling, a obecnie w pozycyi 55 na rzecz Józefy Głębockiej zaintabulowana. Suma ta sprzedaną będzie najwięcej ofiarującemu bez poręczenia za jej wypłacalność i wartość.

2. Za cenę wywołania tejże sumy z pn. stanowi się imienną wartość 1013 zł. 77 ct. w. a.

3 Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych suma ta tylko za cenę wywołania, lub też wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg tabularny sprzedać się mającej sumy znajduje się w tutejszosądowej registraturze, gdzie przejrzany być może.

Jeżeliby w wyznaczonych dwóch terminach nadmieniona suma wyżej lub przynajmniej za cenę wywoławczą sprzedaną nie była, na tedy wyznacza się do przesłuchania wierzycieli na tej sumie intabulowanych w celu ułożenia innych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 marca 1881 o godzinie 4 po południu, poczem trzeci termin licytacyjny rozpisany będzie.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się obie strony, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 12 listopada 1880 jako dacie ekstraktu tabularnego tej sumy prawo zastawu uzyskali do rąk kuratora p. adwokata dr. Żelechowskiego z substytucyą adw. dr. Zielińskiego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 13 grudnia 1880.

(489 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 166. Jego Ekscelencya p. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 proc. karn. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta tegoż sądu Luciliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Jana Strumieńskiego, Józefa Doboszyńskiego. Emila Nemethy, Karola Porschinskiego i Kajetana Kopacza zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej Kadencyi rozpoczną się na dniu 7 marca 1881 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol dnia 17 stycznia 1881.

(496 2—3) **Edykt.**

L 5081. W dniach 3 marca, 7 kwietnia i 5 maja 1881 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 57 w Pasiecznej położonej, Dmytra i Hofii Majdaniuków własnej na rzecz Nuchima Drimera pto. 73 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 170 złr.

Zakład 17 zł.

Bliższe warunki można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 4 grudnia 1880.

(506) **Edykt.**

L. 12203. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Nussima Tilingera dla handlu drzewem w Rudnikach wciągniętą została.

Właścicielem tej firmy jest Nussim Tillinger w Rudnikach mieszkający.

Kołomyja 3 grudnia 1880.

(517) **Edykt.**

L. 16388. C. k. sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomo, że złożone zostały w tutejszym sądzie wykazy hipoteczne i inne akta do założenia księgi gruntowej w Żulinie służyć mające.

Zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych wnoszone być mogą dnia 1 lutego 1881, w którym dniu dalsze dochodzenie prowadzone będzie.

Stryj dnia 18 stycznia 1881.

(514) **Ogłoszenie.**

L. 11. Komisya hipoteczna w Mielcu zawiadamia, że dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej w gminie katastralnej Goleszowie w dniu 7 lutego 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mielec 18 stycznia 1881.

(501) **Ogłoszenie.**

L. 51265. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni, że walne zgromadzenie wierzycieli masy rozbiorowej upadłej spółki handlowej Goldstein & Schall celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania nieściągniętych potąd pretensyj masalnych na dzień 15 marca 1881, o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Lwów dnia 11 stycznia 1881.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

(463 3—3) **Edikt.**

Z. 3859. Am 10 Februar, 10 März u. 8 April 1881, um 10 Uhr V. M. findet hg. die Lizitation der den Eheleuten Hersch und Gitie K...sch gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität C. Nr. 217 in Nadwórna für Hersch H...mer pto 300 fl statt.

Bei den ersten zwei Terminen wird die Realität unter dem Schätzungswerthe von 375 fl. nicht verkauft; beim dritten ist der Verkauf auch unter dem Schätzungswerthe zulässig. Das Vadium beträgt 37 fl. 50 kr.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(464 3—3) **Edikt.**

Z. 3352. Am 10 Februar und am 10 März 1881, 10 Uhr V. M findet hiergerichts die exekutive Veräußerung der dem Jurko J...sypenko gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, sub. CNr. 368 in Nadwórna gelegenen Realität für Hersch H...mer pto 50., jedoch nicht unter dem Schätzungswerthe von 238 fl. statt.

Für den Fall der Nichterreichung des Schätzungswerthes wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 13 März 1881 V. M. festgestellt. Das Vadium beträgt 23 fl 80 kr.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(467 3—3) **Edikt.**

Z. 7674. Zur Hereinbringung der Summe pr. 20 fl. ö. W. wird in den Terminen am 3 März, ... April und 5 Mai 1881, 10 Uhr V. M. die Feilbiethung der Realität des Dm...o B...k sub. CNr. 19. in P...iów für Sache des O...s Kreidl r abgehalten werden.

Schätzungswerth 80 fl., Vadium 8 fl., die näheren Lizitationsbedingnisse können hg. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna am 2 Dezember 1880.

(433 3—3) **Edikt**

Z. 4151. Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz verlautbart, daß zur Befriedigung der Forderung des Jakób Adler von 1000 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Veräußerung der laut Protokoll v 31 Juli 18 8, Z. 6266 pfandweise beschriebenen u. laut Protokoll ... pr. 23 Juni 1879 Z. 5926 geschätzten in C...e...u sub C Nr. 1 6 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden dem Schuldner Jakób ... gehörigen Realität in drei Terminen am 2 März, am 4 April und am 2 Mai 1881 feilgebothen wird.

Das Vadium beträgt ... fl 50 kr ö.W.

Der Ausrufspreis ist 895 fl. ö. W. die übrigen Bedingungen können in der Registratur übersehen werden.

Kałusz 2... Mai 1880.

(371 3—3) **Edikt.**

Z. 8296. Vom k. k. Bezirksgerichte in Oświęcim wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der aus der notariellen Schuldurkunde ddo Oświęcim 20 Jänner 1874 N. R. 502 dem Hr. Enoch S handel schuldigen ob den Realitäten Nr 38..9 alt 32 neu in Oświęcim intabulirten Forderungen pr. 3000 fl. und 23 0 fl. ö.W. die exekutive öffentliche Feilbiethung dieser oder Fr...R...ch...l Gl...tsmann laut Dom. III pag. 204, 384 h...r eigenthümlich gehörigen Realitäten in zwei Terminen d. i. en 2 März und 6 April 1881 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts vorgenommen und daß die Realitäten auf diesen Terminen nicht unter dem Schätzungswerth von 10095 fl. 32 kr. ö. W. werden hintangegeben werden.

Vadium 1010 fl. ö. W Curator ad actum der unbekannten Erben nach Simon Habe...l..., nach L...k Lips hütz und der unbekannten Tabulargläubiger sowie derjenigen denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt wurde, Hr. Advokat Dr. B...nfeld in Oświęcim.

Der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feilbiethungsbedingnisse können in der Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgerichte

Oświęcim den 5 Jänner 1881.

(390 3—3) **Edikt.**

Z. 2067. Am 28 Feber, 31 März und 30 April 1881 wird hiergerichts zur Einbringung der Forderung des M...del Fing...l die Feilbiethung der Realität C. Nr 96 in Be...c...ów ...ż...y des Iwan B...usturniak untergenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden

Peczeniżyn 25 April 1880.

(394 3—3) **Edykt.**

L 10386. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Salamona Daks przeciw Samuelowi Sender w kwocie 53 zł. 35 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należących do dłużnika S muela Sender $^2/_3$ części z połowy realności p d l. k. 1 n/7 st. w Sokalu na 306 zł. oszacowanych na dzień 14 marca i 5 kwietnia 1881 zawsze o 10 godzinie rano w gmachu sądowym.

Warunki licytacyi i protokół oszacowania realności tej przejrzeć można w registraturze.

Sokal 22 października 1880.

(437 3—3) **Edikt**

Z. 3873 Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird die dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannte Gitel Hochf...l hiemit verständigt, daß Wolf Ast wieder Sie wegen Anerkennung der Verjährung der im Lastenstande der Realität sub CNr 340 in Kałusz einverleibten Summe pr. 10.. fl. C M und Löschung derselben aus dem Lastenstande dieser Realität eine Klage überreicht habe, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den ... Feber 1881 um 9 Uhr V. M. anberaumt und für dieselbe zum Kurator Me... ...F...h...s... bestellt würde.

Sie wird daher aufgefordert, damit Sie dem bestellten Vertretter ihre Behelfe mittheile, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft mache, widrigens die Verhandlung mit dem Bestellten Vertretter nach den Vorschriften der westgalizischen Gerichtsordnung wird durchgeführt werden.

Kałusz am 19 Juni 1880

(417 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9313. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Matesa Glanzmana przeciw Julianowi i Honoracie Selbkom w kwocie 123 zł. w dniach 25 lutego, 1 kwietnia, i 6 maja 1881 publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 204 w Huczku położonej, każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 205 zł, a zakładem 21 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzeciem terminie nie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 29 grudnia 1880.

(352 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4818. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Estery Engelberg w kwocie 32 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie w dniu 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1881 o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. kons 588 w Bóbrce położonej, nietabularnej, dłużnika Bartłomieja Huzara własnej, z tem, że na 1szych dwóch terminach sprzedaną będzie ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, którą się w kwocie 350 zł. stanowi, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10 pr.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 30 sierpnia 1880.

(419 3—3) **Edykt.**

L. 6360. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości że dnia 30 października 1877 zmarł Hirsch Schreiber w Alwerni bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia sąd nie znając pobytu prawnego dzierżawcy Samuela Schreibera wzywa go, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktalnego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie byłby spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Salamonem Mandelbaum dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 3 lutego 1879.

(469 2—3) **Edykt.**

L. 5592. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wiadomo czyni, iż na zaspokojenie kwoty 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w w tutejszym sądzie na rzecz c. k. galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 24 sub rep. 21 w Wolicy ługowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Antoniego, Franciszka, Jędrzeja i Teodora Motykow własnej, w trzech terminach dnia 21 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa wynosi 1400 zł. a w.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Ropczyce 12 grudnia 1880.

(458 2—3) **Edykt.**

L. 3. Sąd obwodowy ustanowił Aleksandrowi hr. Sołłohubowi, cesarsk. kamerjunkrowi w Petersburgu zamieszkałemu, adwokata dr. Schornsteina w Nowym Sączu kuratorem, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 3/1881.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz d. 8 stycznia 1881,

Doniesienia prywatne

L. 12. (482 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady likwidatora przy kasie oszczędności w Tarnopolu z płacą roczną 800 zł. i z widokiem podwyższenia tejże w miarę rozwoju zakładu, rozpisuje się niniejszem konkurs, z terminem do końca lutego 1881.

Posada ta będzie na jeden rok prowizorycznie nadaną.

Ubiegający się o tę posadę winni odnośne podania swoje wnieść do Wydziału kasy oszczędności i do nich dołączyć:

a) metrykę chrztu lub urodzenia jako dowód, iż nie przekroczyli wieku normalnego,
b) świadectwo pod względem moralnego zachowania się.
c) świadectwo z odbytych nauk szkolnych,
d) udowodnić teoretyczną i praktyczną znajomość kasowości i podwójnej rachunkowości, nakoniec
e) wykazać, iż przedtem byli w kasie oszczędności lub w innym zakładzie finansowym zatrudnieni, albowiem tacy kompetenci będą mieli pierwszeństwo przed innymi.

Lata bądź w prywatnej lub w rządowej służbie spędzone, nie będą wliczone do lat służby w tutejszej kasie oszczędności przebytych.

Tarnopol d. 14 stycznia 1881.

Konkurs.

W gminie starozakonnej **w Oświecimiu** obsadzoną zostanie na przeciąg trzechlecia, posada rabina — roczna płaca, płynąca z podatku domestykalnego, ustanowioną jest w sumie 600 złr. Ubiegający się o tę posadę, zechcą podania swe, zaopatrzone świadectwami

a) świadectwem uzdolnienia na urząd rabina, wystawione przez powszechnie znanego i poważanego rabina,
b) świadectwem ukończonych szkół publicznych,
c) metryką urodzenia i świadectwem dotychczasowego zachowania się,

do dnia 10go lutego b. r. przesł. ć do rąk podpisanego przewodniczącego zboru.

Przewodniczący gminy wyznaniowej starozakonnej.

Oświecim 12 lutego 1881.

(364 2—3) *Enoch Schmitz.*

L. 59. (522 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady lekarza domowego przy lwowskim szpitalu izraelickim, z rangą sekundaryusza, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Emolumenta są: płaca roczna 300 zł. mieszkanie, opał i światło.

Posadę rzeczoną nadaje się na przeciąg lat trzech, a kandydaci mają się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii i mają być stanu wolnego.

Podania wniesione być winny aż do 20 lutego r. b. do kancelaryi podpisanego zboru.

We Lwowie, dnia 18 stycznia 1881.

Przełożeństwo lwowskiego zboru izraelickiego.

L. 1014. C. kr. uprzyw. (520)

kolej żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska

Na rok 1881 rozpisuje się za ofertami

Dostawę

materyałów ziemnych i kamiennych, dalej wyrobów stalowych, żelaznych, aliażowych, tkackich, powroźniczych, drutowych, szczotkarskich, z kauczuku, ze skóry i szkła; wreszcie tłuszczów, farb, pokostów i innych chemikaliów.

Oferty frankowane, ostemplowane, zapieczętowane, z napisem; „Oferta na dostawę różnych materyałów," winny być wniesione najdalej w dniu 29 stycznia b. r. godziny 11 z rana, do zarządu głównego w Wiedniu (Elisabethstrasse 9), do komitetu zarządzającego w Bukareszcie (Comité dirigeant), lub do Dyrekcyi ruchu we Lwowie albo Jassach.

Wadyum wynoszące 5% wartości oferowanych materyałów, należy złożyć w osobnej kopercie, w jednej z kas wyżwymienionych miejsc.

Szczegółowe wykazy dostawić się mających materyałów, bliższe warunki licytacyjne, tudzież warunki dostawy, znajdują się w zarządach materyałowych we Wiedniu, Lwowie lub Jassach, zkąd na żądanie przesłane być mogą.

Wiedeń w styczniu 1881.

Rada zawiadowcza.

Pracownia

sukien damskich

Chorążczyzna, róg ul. Ślusarskiej l. 2 na dole, przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, oraz bieliznę damską i męzką, szycie na maszynie, plisowanie falban, hafty rozmaite etc. **po cenach nader umiarkowanych.**

Udziela się również nauki kroju.

J. Jurkiewicz.

(227 4 6)

Najtańsza książeczka do modlenia dla młodzieży w eleganckiem kieszonkowem wydaniu!

Zmiłuj się nad nami

drukiem dwukolorowym oprawn. w ang. płótno z złoconemi brzegami i z wybiciami na okładce, **1 zł.**, oprawna w szagryn z złoc. brzeg. etc. **1 zł. 50 ct.** (Aprobowane przez Najprzew. biskupa Dunajewskiego)

Dla uczniów 3 kl. gimn. ważne!

NEPOSA: Żywoty znakom. mężów (przekład dosłowny à la Freund) cena **60 ct.**

Do nabycia w Księgarniach a w Krakowie u nakładcy **J. M. Himmelblau'a.**

(519 1–6)

Zmiana lokalu.

Litografię „Gaz. Narod." przeniesiono **do hotelu Langa,** tamże wykonują się

Bilety wizytowe

litografowane setka po cenie od **1** złr. do **2** złr. i wyżej,
szybkoprasowe setka po cenie od **60** cnt. do **1** złr. **50** ct. i wyżej,
obrazy, sygnatury aptekarskie, karty adresowe, tabele, druki notaryalne i adwokackie, muzykalia, dyplomy, karty bankowe i zastawnicze, etykiety na wina, rozolisy & spirytualy etc.

(405 2—3)

Uniform

galowy

urzędnika politycznego VI do VIII rangi

z wszelkiemi przyborami. wszystko wyborowe i zupełnie nowe (używane tylko 1 raz z powodu przybycia Najjaśniejszego Pana) **jest do sprzedania.**

Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

Mydło IXORA

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem, ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło nie posiada równego sobie.

(229 2—18)

Korzenne towary

wysyłam dziennie pocztą za pobraniem w 5 kil. paczkach.

Kawa Ceylon	Nr. 1.	1	klo.	zł.	1.76
„ „	3.	1	„	zł.	1.60
„ Jawa	„ 6.	1		zł.	1.54
„ Campinas	„ 7.	1		zł.	1.30
„ Santos	„ 8.	1		zł.	1.24
Daktyle Alex.		1		zł.	—.80
Migdały słodkie		1	„	zł.	1.25
Miód		1	„	zł.	—.35
Rodzynki		1	„	zł.	—.52
Pieprz czarny		1		zł.	1.—
„ **angielski**		1		zł.	1.16
Ryż włoski Ia.		1		zł.	—.28
Herbata		1		zł.	3.50
5 klo. **śliwek** franko				zł.	1.90
5 „ **powideł** „				zł.	1.90
1 „ **słoniny białej** Ia.				zł.	—.76
1 „ „ **wędzonej** .				zł.	—.78
1 „ **smalcu** Ia.				zł.	—.76

Na żądanie wysyłam cennik towarów.

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11. **Budapeszt.**

(324 3—10)

Uprasza się niniejszem **Wielm. Pana**

Adolfa Gissa Lulla

w interesie dotyczącym się papierów jego zmarłego kolegi, o zakomunikowanie swego adresu dla listownego porozumienia się, lub też osoby, któreby wiedziały o miejscu zamieszkania p. **Gissa Lulla,** raczą nadesłać wiadomość pod adresem: Warszawa, *Kantor „Kuryera Warszawskiego"* **A. R.** (459 2–3)

J. Ihnatowicz

magister farmacyi i chemik sądowy we Lwowie, ul. Kopernika l. 3 otwiera z dniem 28 b. m.

 **w Krakowie Filję** 

swego pierwszego Zakładu chemiczno-kosmetycznego i kumysowego.

Wybory tego zakładu pozyskały powszechną wziętość i uznanie i na wystawach konkursowych tak krajowych, jakoteż zagranicznych, zostały odszczególnione trzema wielkiemi srebrnemi medalami zasługi i listami pochwalnemi.

(524 1–?)

Mam zaszczyt podać niniejszem do łaskawej wiadomości Wysokiej Szlachcie i P. T. Szanownej Publiczności, **że handel**

papierów, galanteryi, perfumeryi i dzieł sztuk pięknych

po św. pamięci

Janie Jaskólskim

nadal pod niezmienioną firmą prowadzić będzie i o zaszczycenie dawnem zaufaniem i przychylnością uprasza

We Lwowie dnia 18 stycznia 1881.

Karolina Jaskólska.

(518 1–3)

Spółka Handlowo-Rolnicza

zarejestrowana z poręką ograniczoną (5-krotną)

w Stanisławowie

zawiadamia strony interesowane, iż przyjmuje i nadal wkładki na rachunek bieżący, oprocentowując takowe następująco:

za wkładki do **500 złr.** z prawem podniesienia bez wypowiedzenia, lecz za potrąceniem ¼ % sconto po **5%**
za wkładki nad **500 złr.** z **30**-dniowem wypowiedzeniem po **5%**
za wkładki nad **500 złr.** z **60** dniowem wypowiedzeniem po **5½%**
za wkładki nad **500 złr.** z **90** dniowem wypowiedzeniem po **6%**

Zarazem zawiadamia podpisana Dyrekcya, iż wszelkie u niej dotąd złożone wkładki wedle powyższej skali oprocentowane będą.

(100)

Dyrekcya.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i na wyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 6 ?)

Pracownia

sukien damskich.

Suknia zwykła . . . . . **3 zł.**
Suknia strojna . . . . . **4 zł.**
Suknia jedwabna . . . . **5 zł.**
Suknie tarlatanowe od **2 zł.** do **3 zł.**
Sukienki dziecinne od **1** do **2 zł.**

Przyjmuje się wszelkie zamówienia na prowincyę i wykonywa się wszystko w oznaczonym czasie podług najświeższych żurnali.

Aniela Dziadoszy

ulica **Skarbkowska l. 13** (lub od ulicy **Strzeleckiej l. 4.**)

(310 4–4)

LEOPOLD WARCHAŁOWSKI

budowniczy z upoważnieniem władz rządu zaprzysięgły rzeczoznawca sądowy.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, przyjmuje prowadzenie robót tak w mieście Lwowie jako też i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje Plac Kapitulny l. 2ga I piętro. **Lwów.**

(167 13—30)

Poszukuję posady ogrodnika

w większym ogrodzie

odpowiedniej memu wyższemu i wszechstronnemu wykształceniu w tym zawodzie, którą niebawem objąć mogę, a ponieważ robię plany na założenie nowych ogrodów i zajmuję się całkowitem wykonaniem takowych podług najwytworniejszego gustu, przeto nowe zakłady do wykonania po umiarkowanych cenach przyjmuję i o łaskawe zgłoszenia się uprzejmie proszę.

Koszyłowce p. **Tłuste.**

(457 2—3) *Alb. Schutty.*

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina

węgierskie
austryackie
francuskie
reńskie
mozelskie
malaga
madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(8346 34—?)

Za 30 ct. wygrałem terno!

nabywszy:

Prawdziwy Persko-egipski

Sennik

Najpewniejszy sposób wygrania na loteryi według kombinacyj słynnych magików i profesorów matematyki **Orlice** i t. p., tudzież wyjawienie tajemnic i sposobów, jakich używano w starożytności do przepowiadania i wróżenia przyszłości. **Z wieloma obrazkami,** cena **30 ct.**

Do nabycia w księgarniach, a za nadesłaniem należytości za przekazem wprost do wydawcy: ***Bolesł. Dembowskiego*** w „Drukarni Uniwersyteckiej" w **Krakowie,** otrzyma sennik franco. (519 1—6)

Ogłoszenie.

Do zarządu kilku lub kilkunastu folwarków **w Ordynacyi Łańcuckiej** poszukuje się **rządcy** fachowo wykształconego i doświadczonego **agronoma.** Do tychże dóbr poszukuje się także **kontrolora,** który obok obznajmienia z rachunkowością folwarczną i lasową, musiałby się wykazać znajomością gospodarstwa rolnego i lasowego.

Ubiegający się o powyższe posady, zechcą pisemne podania, poparte odpisami świadectw z odbytych szkół agronomicznych i odbytej praktyki w zawodzie gospodarskim, ewentualnie rachunkowym, przesłać do Zarządu głównego dóbr ordynackich w Łańcucie.

Pożądanem jest także, ażeby starający się o wzmiankowane posady wskazali w podaniach swoich osoby, od których zasięgnąćby można bliższych szczegółów o ich kwalifikacyi.

Termin do wniesienia podań najdalej do 20 marca 1881. (449 2—3)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".